

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY i LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77  
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66  
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 600-955

## Tron albo małżeństwo

### Nieprzejednana deklaracja Baldwina w izbie gmin

*Powszechne objawy gorącej, serdecznej życzliwości dla króla*  
**Istnieje jeszcze poważna nadzieja, że Edward VIII da się skłonić do rezygnacji z małżeństwa**

LONDYN, 4 grudnia. (Telefon własny „Głosu Porannego”) —

Wczorajszy dzień NIE PRZYNIÓSŁ JESZCZE OSTATECZNEGO WYJAŚNIENIA sytuacji w sprawie kryzysu konstytucyjnego, grożącego Wielkiej Brytanii.

Sfery polityczne Londynu, z którymi połączyliśmy się późnym wieczorem, oświadczyły nam, że OGROMNE WRAŻENIE WYWOŁAŁA TAM ZDECYDOWANA, NIEPRZEJEDNANA DEKLARACJA PREMIERA BALDWINA w izbie gmin, pozostawiająca tylko jedną alternatywę — ALBO REZYGNACJA Z MAŁŻEŃSTWA, ALBO ABDYKACJA.

Pomimo to w ciągu dnia wczorajszego mnożyły się OBJAWY GORĄCEJ, SERDECZNEJ ŻYCZLIWOŚCI DLA KRÓLA zarówno ze strony wybitnych polityków, jak i szerokich sfer ludności. Akcja na rzecz króla prowadzona jest bardzo gorąco i jeśli rozrośnie się ona w powszechny ruch, to MOŻE DOPROWADZIĆ NAWET DO DYMISJI GABINETU ORAZ ROZPISANIA NOWYCH WYBORÓW POD HASŁEM: ZA LUB PRZECIW MAŁŻEŃSTWU KRÓLA.

Sfery dobrze poinformowane potwierdziły informacje, udzielone nam jeszcze w dniu wczorajszym, że jednak ISTNIEJE PÓWSZECHNA NADZIEJA, IŻ KRÓL OSTATECZNIE ZDECYDUJE SIĘ NA REZYGNACJĘ Z MAŁŻEŃSTWA Z P. SIMPSON. Największe nadzieje przywiązane są do wczorajszej wizyty u króla w Fort Belvedere prymasa kościoła anglikańskiego arcybiskupa Canterbury, oraz premiera Baldwina.

Dzień dzisiejszy, sobotni, a ewentualnie jeszcze niedziela, POŚWIĘCONE BĘDĄ NA OSTATNIE PRÓBY SKŁONIENIA KRÓLA DO WYRZECZENIA SIĘ JEGO ZAMIARÓW. Gdyby wszystkie wysiłki w tym kierunku zawiodły, W PONIEDZIAŁEK NASTĄPIŁOBY OFICJALNE OGŁOSZENIE O ABDYKACJI EDWARDA VIII.

### Deklaracja rządu

LONDYN, 4 grudnia. (PAT.) — Reuter donosi: O godz. 16-ej zjawił się w sali obrad izby gmin rzesiście oklaskiwany PREMIER BALDWIN, ABY ZŁOŻYĆ ZAPOWIADANĄ DEKLARACJĘ.

W odpowiedzi na zapytanie Attlee premier oświadczył:

Rozważając różne przypuszczenia na temat małżeństwa króla, sądzę, że należy, abym złożył oświadczenie w tej sprawie. W prasie wczorajszej i dzisiejszej ukazały się pewne wnioski, oparte na twierdzeniu, że GDYBY KRÓL MIAŁ OŻENIĆ SIĘ, JEGO MAŁŻONKA MOGLĄBY NIE BYĆ KRÓLOWĄ.

Twierdzenia te nie mają uzasadnienia w konstytucji. NIE ISTNIEJE W NASZYM USTAWODAWSTWIE MAŁŻEŃSTWO MORGANATYCZNE. Jedynym sposobem, prowadzącym do ulegalizowania stanu rzeczy BYŁOBY PRZEPROWADZENIE USTAWY AD HOC. RZĄD JEDNAK NIE ZAMIERZA PRZEPROWADZAĆ TAKIEJ USTAWY.

Zresztą zagadnienia te dotyczą wspólnie całego

commonwealthu brytyjskiego i taka zmiana NIE MOGŁA BY BYĆ DOKONANA BEZ ZGODY WSZYSTKICH DOMINIÓW. Z zadowoleniem stwierdzam po przeprowadzeniu badań w tej sprawie, że ZGODA TAKA NIE BYŁABY UDZIELONA. Uważałem za swój obowiązek złożyć tę deklarację w izbie przed zamknięciem obrad, aby rozproszyć różne nieporozumienia. Na razie nie mam nic więcej do oświadczenia.

Attlee w odpowiedzi oświadczył:

Mam wrażenie, że nawet gdyby czas pozwolił, nie należałoby nad tym oświadczeniem dyskutować lub je komentować. Jest to deklaracja, nad którą musimy zastanowić się jaknajpoważniej.

Na tym posiedzenie zamknięto.

### Akcja na rzecz króla

LONDYN, 4 grudnia. (PAT.) — Deklaracja, którą złożył premier Baldwin w izbie gmin, precyzująca sytuację prawną - konstytucyjną co do sprawy małżeństwa królewskiego jest PODKREŚLENIEM NIEUŚTĘPLIWEGO STANOWISKA RZĄDU w tej sprawie. — Deklaracja ta przecina w sposób zdecydowany wszelkie możliwości kompromisu i łączy DO UNIEMOŻLIWIENIA PODJĘCIA AKCJI O CHARAKTERZE POPULARNYM NA RZECZ KRÓLA.

W rzeczywistości akcja ta została już w pewnym stopniu podjęta, a prowadzona jest z jednej strony przez prasę lordów Beaverbrook i Rothermera, z drugiej zaś strony przez radykalnie usposobioną inteligencję, skupioną dookoła redakcji liberalnych i radykalnych gazet „News Chronicle” i „Star” oraz radykalnego tygodnika „New Statesman and the Nation”, na łamach którego radykal angielski, redaktor tego pisma Kingsley Martin, WYSTĘPUJE DZIŚ Z GORĄCĄ OBRONĄ KRÓLA.

Akcja ta — jak się dowiaduje korespondent PAT. — UZYSKAŁA DZIŚ BARDZO SILNE POPARCIE ZE STRONY CHURCHILLA, który zamierza ogłosić jutro list otwarty do swoich wyborców we własnym okręgu wyborczym i wypowiedzieć się, jeżeli nie wyraźnie na rzecz króla, to w każdym razie PRZECIWKO FORSOWANIU DECYZJI, KTÓRĄ POWZIĄĆ MA MONARCHA. Churchill uważa, że angielska opinia publiczna postawiona została nagle przed faktem dokonanym i została tak oszołomiona, że należy dać jej nieco czasu, aby się przystosowała do wynikłej sytuacji. Stanowisko Churchilla POPIERA RÓWNIEŻ NIEZALEŻNY POSEŁ LABOUR PARTY WEDGWOOD, który zresztą złożył parlamentowi wniosek, dotyczący zmian w procedurze koronacji, celem uwzględnienia powstałej obecnie sytuacji. Wniosek ten zapewne nigdy nie będzie poddany pod dyskusję, ale poseł Wedgwood ROZWIJA NA TYM TLE KAMPANIĘ ZA KRÓLEM. Dużą rolę przy tym wszystkim odgrywa również niewatpliwie POPULARNOŚĆ KRÓLA WŚRÓD SZEROKICH MAS.

Król przebywał dziś przez cały dzień w Fort Belvedere i DO LONDYNU WOGÓLE NIE PRZYBYŁ.

### Większość izby

ma Baldwin za sobą

LONDYN, 4 grudnia. (PAT.) — Agencja Reutera podaje: Deklaracja Baldwina w sprawie projektów małżeńskich króla zamyka tydzień parlamentarny, który wykazał TRADYCYJNĄ ZDOLNOŚĆ IZBY GMIN DO ZJEDNOCZENIA SIĘ w momencie przesilenia

narodowego dookoła szefa rządu. Podczas gdy przywiązanie i sympatia narodu do króla były od początku do końca oczywiste, w izbie gmin WSZYSTKIE PARTIE ZAMANIFESTOWAŁY ZAUFANIE SWE DO PREMIERA. Normalna reakcja przeciwko jednomyślności przy wielkich okazjach zaznaczyła się wśród mniejszości labourzystów, skłonnych rozważać sprawę projektowanego małżeństwa, doszło również do scysji w szeregach opozycji liberalnej i mniejszości konserwatystów, przeciwnych abdykacji króla. Mimo to przyjęcie, jakie zgotowano Baldwinowi, gdy w czwartek wstał w izbie, aby zabrać po raz pierwszy głos w tej sprawie oraz w dniu dzisiejszym, gdy oświadczył, iż rząd nie ułatwi małżeństwa, jak również indywidualne komentarze członków izby gmin WYKAZAŁY NIEWATPLIWIE, ŻE PREMIER MA ZA SOBĄ WIEKSZOŚĆ IZBY.

LONDYN, 4 grudnia. (PAT.) — Po złożeniu oświadczenia w izbie gmin premier Baldwin NARAŻAŁ SIĘ Z KILKU MINISTRAMI o położeniu. Na weekend premier Baldwin wbrew zwyczajowi nie wyjedzie do Chequers, pozostając w Londynie przez sobotę i niedzielę.

POSIEDZENIE GABINETU ODBĘDZIE SIĘ JUTRO, w sobotę, o godz. 10-ej.

### Wizyty u króla

Baldwina i arcybiskupa Canterbury

LONDYN, 4 grudnia. (PAT.) — Premier Baldwin, który o godz. 18-ej UDAŁ SIĘ DO FORT BELVEDERE, ABY ODBYĆ ROZMOWĘ Z KRÓLEM, PRZEBYWAŁ TAM BARDZO KRÓTKO, zaledwie 20 minut. O godz. 20-ej premier Baldwin przybył z powrotem na Downing Street i zgromadzonym tam dziennikarzom oznajmił, że DZIŚ WIECZOREM NIE NALEŻY SIĘ SPODZIEWAĆ ŻADNYCH DECYDUJĄCYCH KROKÓW. Wieczorem premier odbędzie tylko rozmowę z ministrem spraw wewnętrznych sir Johnem Simonem.

Kola polityczne, zainteresowane są również WIZYTĄ ARCYBISKUPA CANTERBURY W FORT BELVEDERE. Arcybiskup, który jest prymasem kościoła anglikańskiego, przybył do Fort Belvedere w kwadrans po 7-ej i ROZMAWIAŁ Z KRÓLEM PÓŁ GODZINY. Jak przypuszczają, arcybiskup Canterbury przedstawił królowi STANOWISKO, JAKIE W JEGO SPRAWIE ZAJMUJE KOŚCIÓŁ.

### P. Simpson w Wersalu

w gościnie u swej przyjaciółki lady Mendl

LONDYN, 4 grudnia. (PAT.) — PANI SIMPSON ZNAJDUJE SIĘ OBECNIE W WERSALU.

Wczoraj wieczorem pani Simpson w towarzystwie swej ciotki udała się samochodem do New Haven, skąd odplynęła do Diepp. Z Diepp pani Simpson udała się do Rouen, dokąd przybyła o godz. 3-ej nad ranem. Po SPĘDZENIU NOCY W ROUEN pani Simpson dziś, przed południem W SAMOCHODZIE AMBASADY BRYTYJSKIEJ w Paryżu, który po nią przybył, odjechała do Wersalu, gdzie zamieszkała na razie W WILLI ATTACHE PRASOWEGO AMBASADY SIR CHARLES MENDLA, jako gość lady Mendl, która jest amerykańką i przyjaciółką pani Simpson.

Willa „Trianon”, należąca do lady Mendl, położona

(Dokończenie na str. 4-ej).



# Wychrzczona endecja

## Jak wyglądają nasi narodowcy w świetle ich własnych kryteriów

W ostatnim numerze „Epoki” ukazał się artykuł demaskujący endecję i hipokrytów. Podajemy poniżej istotniejsze fragmenty tego artykułu.

Piętnem semickim stempluje endecja to wszystko, co jest endecji nienawistne, co stoi na drodze jej planów, co przeciwstawia się pochodowi reakcji i otumanienia, co nie chce się poddać dyktandowi kultuństwa, zacofaństwa i myślowego barbarzyństwa go prostactwa, odzianego w kusy płaszczek tandetnego mistycyzmu i przystrojonego wiankiem uwitym z wyswiechtanych komunafów.

Piętnem semityzmu stempluje się wszystko, co nie chce dobroć i z pokorą kłaść głowy w jarzmo endecji, będącej ekspozyturą na naszym terenie wszystkich reakcyjnych prądów faszystowskich. Stempluje się wszystko i wszystkich: rzeczy, sprawy i ludzi. Nade wszystko ludzi. Oczywiście niewygodnych. Bo antysemityzm nie jest celem samym w sobie. Jest narzędziem i bronią. Nie rycerską cprawdą, lecz bandycką, ale za to łatwą i skuteczną.

Można bowiem być semitą, jeśli się służy endeckiej reakcji i wówczas nikomu z powodu jego niearyjskiego pochodzenia włos z głowy nie spadnie. Można być nietylko semitą, ale nawet żydem wychrzczonym. Przecież to nie tak wiele lat minęło, gdy zarząd Stronnictwa Narodowego odprowadzał na cmentarz żydowski zwłoki swego członka b. p. Toeplitza, który hojnie w ciągu swego życia wspierał cele partii. Dziś, oczywiście, sytuacja niechrzczzonego endeka będzie trudna. Ale przecież z punktu widzenia teorii rasizmu, z takim nakładem energii propagowanej przez naszych „narodowców”, nie o chrzest chodzi, lecz o krew, o czystość rasy, o ustrzeżenie jej przed domieszką krwi semickiej, która, ich zdaniem, tak degeneruje i znieprawia ducha polskiej kultury. Nawet obcowanie z kobietą krwi semickiej wypacza i deprawuje aryjskiego mężczyznę. Pisał o tym swego czasu niejaki p. Chmurek w „Gońcu Warszawskim”, a przed paroma dniami „ABC” drukowało z wyrażoną aprobatą nowe obojętne dekrety hitlerowców w tej materii.

Oczywiście, nie może to speścić endeka. Przed kilkoma miesiącami zmarł w Warszawie zasłużony członek Stronnictwa Narodowego dr. Adam Sulima-Przyborski, o którym we wspomnieniu „Warszawskiego Dziennika Narodowego” czytaliśmy, że stał zawsze na straży ducha polskiej kultury, że poświęcał czas swój i pracę celom „narodowym”. Nie wspomniano jednak, że dr. Przyborski mógł z takim zapalem poświęcać się Stronnictwu Narodowemu zapewne i dlatego, że ożenił się z córką bogatego kupca warszawskiego Jakuba Rozenbluma.

I zasłużonemu dziennikarzo

wi Adamowi Brezie, którego — długoletniego współpracownika „Gazety Warszawskiej” — zasłużył dla Stronnictwa Narodowego uczcił również „Warszawski Dziennik Narodowy”, nie wspomnianemu ożenku z panną Goldszandówną. Jesteśmy pewni również, że nigdy żaden endek nie pisałby życiorysu tak dla endecji zasłużonego mecenasa Franciszka Nowodworskiego nie ośmielił się wspomnieć, że wprowadził on w krew Nowodworskich krew semicką, żeniąc się z frankistką, Jasińską.

Półkrewkowi Stanisławowi Strońskiemu darowuje się z lekkim sercem i mocno semicki exterior i żydowski dowcip i bardzo talmudyczny sposób rozumowania.

Nie chcemy mnożyć przykładów, ale trudno nie przypomnieć, że jednym z twórców

Oeneru był przecież adwokat Janusz Rabski, syn Władysława Rabskiego zjadłego endecckiego publicysty ożenionego z czystej krwi semitką córką Aleksandra Kraushara i Jadwigą z Bersnów; że jeden z przywódców najradzykalniejszego w antysemityzmie odłamu endecji adwokat Stypułkowski jest ożeniony z półkwi semitką. Ze wreszcie cytowany tu „ideolog” oeneru i jeden z głównych publicystów „ABC” Tadeusz Gluziński zna chyba dzieje swego nazwiska, które przybrane wraz z chrztem zastąpiło jego przodkom dawne mniej efektowne.

Gdyby rasizm endecki był szczerzy, to wtenczas nie wystarczałoby jako legitymacja rasistowska noszenie nazwiska np. Bartoszewicz, ale trzeba by jeszcze dowiedzieć, że to nazwisko nie wywodzi się od Bonawentury Bartoszewicza, neofity litewskiego w roku 1764 z herbem Nowina, tak samo, jak nie wy-

starczyłoby nazwisko Piasecki bez przekonującego dowodu, że nie jest ono odziedziczone po Moszku Pejsaku z Podhajec, który chrzczył się wraz z innymi frankistami we Lwowie w roku 1760, ani po frankistach Piaseckich z Rohatyna i Karolówki, ani po innych tak licznych neofitach z różnych czasów przyjmujących wraz z chrztem nazwisko Piasecki.

Gdyby rasizm endecki był szczerzy... Właściwie z endeckiego punktu widzenia jest chyba szczerzy. Myślę, że tym wszystkim nieczystym aryjczykom, którzy legion cały służy endecji, wydaje się, że służyć fanatyzmowi, ciemnocie i kultuństwu, oczyszczając swą krew, a nade wszystko zabezpieczając się przy tym na przyszłość od konsekwencji jakie krew semicka spowoduje by na nich mogła w wymarzonej przez nich shitleryzowanej Polsce. Krew semicka według

naszych endeków i oenerowskich rasistów dyskwalifikuje tylko przeciwników, swoim zaś nie nie szkodzi. Przeciwnie, zapewne pomaga, jeśli dopływa zło tonażnym strumieniem.

Można mieć krew semicką, ale pod jednym warunkiem: zapracować sobie trzeba na indygenat zasługi endeckiej, trzeba zdobyć sobie list żelazny od domorosłego endecckiego rasizmu. Innych kryteriów niema. Nawet indygenat wypracowany zasługą dla polskiej kultury, nawet zdobyty w walce za ojczyznę tu się nie liczy.

Bo antysemityzm i rasizm endecki jest tylko bronią o „wyższe i dalsze cele” reakcji i faszystów w walce z demokracją i niezależną myślą. Jest patką, którą bije się po głowie tylko tych, którzy nie poddają się dobrowolnie lub nie chcą poddać się pod terorem. Żeby zasłużyć sobie na akt przebaczenia ze strony endecji, nie trzeba być nawet rejestrowanym endekiem.

Prof. Władysława Tatarkiewicza, ostentacyjnego nieco, choć niewątpliwie szczerzego w swych przekonaniach katolicko-konserwatywnych, chronić będzie przed wypomnieniem mu domieszki krwi semickiej spacer w szeregach komitetu honorowego akademickiej pielgrzymki na Jasną Górę przez ulicę Częstochowy; profesora Glazera z Wilna, semitę pełnej krwi, uchroni udział we władzach Akcji Katolickiej, ale prof. Marceja Handkeisa nie zdobędzie nigdy endecznego patentu na polskość, choć go zdobył łatwo semita czy półsemita prof. Gluziński.

Endecja może być wychrzczona. Demokracji i chrzest w oczach endeków nie pomoże. Wszak „do chrztu trzymały ją wolność i braterstwo” (jak piszą endecy). A czyż są hasła bardziej od tych właśnie znienawidzone przez faszizm?

### UDELIKATNIA I WYBIELA RĘCE - KREM PRAŁATÓW „PERFECTION”

## Co pisze „Zaczyn”

### Nowy organ obozu rządowego

Zarówno p. Koc, jak i jego otoczenie, pracujące od maja nad organizacją nowego obozu rządowego, otaczali się dotychczas najgłębszą tajemnicą. Stało się niedawno wiadome, że w początkach grudnia zespół ten zaczął występować już jawnie. Oczekują nawet w niedługim czasie ogłoszenia odpowiedniej deklaracji.

Zanim to nastąpi, ukazał się pierwszy numer tygodnika „Zaczyn”. Uderza przede wszystkim nowość, wprowadzona w tym piśmie: artykuły bowiem nie są podpisywane nazwiskami lub pseudonimami, ale — cyframi. To znaczy, że jest jakaś lista, że są na niej nazwiska pewnych postaci.

W sferach politycznych mówią, że kierownictwo „Zaczynu” spoczywa w rękach kpt. Lilienfelda-Krzewskiego.

Nowy tygodnik jest wyrazem dążeń państwowych. W artykule wstępnym podniesiono z naciskiem konieczność obrony państwa. Analiza sytuacji obecnej jest w opinii „Zaczynu” bardzo surowa:

— Podczas gdy sąsiedzi nasi w warunkach nie mniej kryzysowych, w lepszych od naszych potrafiliby zdobyć olbrzymie fundusze na cele doświadczenia się — u nas obóz rządzący jakkolwiek wywodził się od największego państwowca, Józefa Piłsudskiego, nie tylko zaniedbał tych wysiłków, lecz więcej — pozwolił na rozpanoszenie się w Polsce, jak nigdzie bodaj na świecie, wpływów gospodarczych, a przede wszystkim wychowawczych wszelakich międzynarodówek. Hasają u nas i organizują życie gospodarcze oraz wychowują społeczeństwo: międzynarodówka kapitalistyczna i antykapitalistyczna, żydowska i antysemicka, która z zagadnienia wewnętrznego

polskiego ghetta żydowskiego uczyniła ośrodek międzynarodówki żydowskiej, międzynarodówki nacjonalistycznej i liberalnej, antyreligijnej i religijnej, która znów próbuje narzucić Polsce misję i cele własne. Nawet faszizm i hitlerizm, a co dopiero komunizm, wyprawa wiały istne sabaty w głowach ogłupiałego społeczeństwa i młodzieży.

Za taki stan rzeczy „Zaczyn” czyni wszystkich współodpowiedzialnymi. Występuje przeciwko przetrzucaniu ciężaru odpowiedzialności na barki wodza i dowódcy, że:

— „musi powstać w Polsce organizacja, która by wychowywała ideowych działaczy państwowych, stanowiła ośrodek myśli państwowej i przeciwstawiała się zarówno spychaniu zadań państwowych przez potrzeby grup społecznych jak i zużywaniu środków państwowych dla spraw grupowych.

Jaka to będzie organizacja, o tym bliżej jeszcze „Zaczyn” nie wspomina? Z rozmaitych wskazówek można wnosić, że nie będzie to organizacja, obejmująca najszersze masy, ale opierająca się na elicie. Albowiem

— myśl państwowa nie może objąć wszystkich, jest za trudna, wymaga nie tylko wielkiego przygotowania, lecz ciągłej pracy, coraz większego wysiłku wydobycia się na powierzchnię wiedzy współczesnej, umiejętności, zdolności, — odrzucić od siebie nieuków, tępych, niezdolnych i karierowiczów, dążących do niezmiennych wygodnych form bytowania, czy zerwania pod płaszczykiem rządzenia.

Wszystko ma być przygotowane niezwykle planowo. „Zaczyn” kilkakrotnie podkreśla planowość akcji p. Koca:

— Uważamy — pisze — że jego (p. Koca) wystąpienie będzie początkiem nowego „sezonu” politycznego.

Zdajemy sobie sprawę, że p. Koc, oficer dyplomowany, akcję swoją planowo przygotowuje.

— Jesteśmy zwolennikami pewnych okresów zamkniętych, skończonych w życiu politycznym kraju. Okres Bloku Bezpartyjnego uważamy nie tylko za zamknięty, ale za zatrzasknięty na zawsze: nie przypuszczamy, aby Koc chciał ten okres w jakiegokolwiek formie wskrzeszać.

Z rozmaitych artykułów wiadać, że mamy do czynienia z ideologią państwową, że organizatorom tej nowej pracy zależy na tym, ażeby myślenie państwowe przenikło wszędzie i stało się dominujące.

#### TEATR ROZMAITOŚCI Tel. 112-25

Niespodzianka ostatnie 2 dni występów mistrzów sceny amerykańskiej  
Lucy i Miszy GERMAN  
Dziś, w sobotę, o 4.15 pp. po raz ostatni  
Ceny od 54 gr — 2 zł. RACHELS KINDER  
Dziś, o g. 9.15 w orsz. i turo o 4.15 po pol.  
„MATKA I TEŚCIOWA”  
Jutro, w niedzielę o godz. 9.15 wiecz.  
pożegnalny występ Lucy i Miszy Germanów

#### MIESIĘCZNE BILETY TRAMWAJOWE

Indywidualne zniżki do ZAKOPANEGO

Wycieczki do Palestyny

Karty okrętowe do AMERYKI

ZAJĄTWINIE WIZ W CIĄGU 1 DNIA

Wagons-Lits/Cook, Piotrkowska 68, tel. 170-70

EUROPA

Pocz. 12. 2. 4. 6. 8. 10  
0 g. 12 i 2 — DWA PORANKI  
Ceny miejsc na wszystkie seanse od

80

GR.

TAJNA BRYGADA

Wielki film szpiegowski

KINO

RIALTO

MAGNOLIA

Dziś, o g. 12 i 2  
2 PORANKI

Ceny od

85

gr.

DANCING

„TABARIN”

Występy nowozaangażowanego zespołu artystycznego na czele z dwiema gwiazdami Hollywoodu

„Holly-Sisters”

CAPITOL

wyświetla najprzedniejsze filmy!

DZIŚ!

NAJWIĘKSZA ATRAKCJA ARTYSTYCZNA WSZYSTKICH METROPOLII ŚWIATA

Pan z milionami

W rolach głównych:  
GARY COOPER, JEAN ARTHUR

CENY MIEJSC NA WSZYSTKIE SEANSE od 54 g-oszy.

Hasłem naszym: najniższe ceny, najlepsze filmy!



# Pokój Europy zagrożony

## Wielka mowa polityczna min. Delbosa

### Pomoc dla Anglii i Belgii.-- Podkreślenie przyjaźni z Polską.-- Nieinterwencja w Hiszpanii. -- Chęć zbliżenia z Włochami i Niemcami

PARYŻ, 4 grudnia. (PAT). — Piątkowe posiedzenie izby deputowanych, poświęcone całkowicie debacie nad polityką zagraniczną rządu, odbyło się w zupełnym spokoju. W kołach politycznych podkreślano spokojny ton przemówienia deputowanego komunistycznego Peri, który jakkolwiek podtrzymywał całkowicie zasadnicze stanowisko partii komunistycznej w sprawie pomocy dla Hiszpanii i właściwie wygłosił przemówienie opozycyjne, powstrzymał się jednak od dalszych ataków na rząd, czy też wycieczek osobistych. Jedyńm ostrym momentem była aluzja do przemówienia min. Daladier, który scharakteryzował ZSRR jako kraj barbarzyński i azjatycki.

Już sam fakt, że partia komunistyczna, jako pierwszego mówcę wysunęła dep. Peri, znano z dyplomatycznej formy swych wystąpień publicystycznych i parlamentarnych, przyjęty został jako dowód, iż partia komunistyczna, utrzymując zasadniczą linię swej polityki, nie zamierzała jednak nadawać debacie odrębnego ostrego charakteru. Przemówienie dep. Peri oklaskiwane było tylko przez komunistów, podczas gdy socjaliści manifestacyjnie powstrzymali się od wszelkich oznak aprobaty.

#### Expose min. Delbosa

Głównym jednak punktem zainteresowania było expose min. Delbosa, omawiające wszystkie elementy polityki zagranicznej Francji, deklaracja o pomocy dla Anglii i Belgii, stanowcze oświadczenie o utrzymaniu dotychczasowej polityki nieinterwencji wobec Hiszpanii. Ustępy poświęcone Ameryce i prezydentowi Rooseveltowi, stosunkom z ZSRR i Niemcami — powitane były oklaskami na wszystkich ławach z wyjątkiem ław komunistycznych.

Poza ustępem o pomocy dla Anglii i Belgii, specjalną uwagę izby wywołało oświadczenie, poświęcone stosunkom francusko - polskim. Gdy min. Delbos przystąpił do omawiania stosun-

ków polsko - francuskich, na wszystkich ławach rozległy się głosy: „słuchajcie”. Min. Delbos wygłosił ustęp ten wśród powszechnej ciszy i uwagi izby. Ławy prawicy i centrum oraz większości rządowej, t. j. radykałów i socjalistów powitały ustęp o Polsce wyrazami gorącej sympatii i hucznymi oklaskami.

#### Pokój zagrożony

Minister spr. zagr. Delbos oświadczył m. in.:

„Jeden z przywódców miał rację, mówiąc, że sprawy hiszpańskie nie powinny nam przesłaniać trudności europejskich. Niepokój jest wielki, trudności wzrastają, niewątpliwie granice nie są jeszcze naruszone, lecz są zagrożone. Fakty pogwałcenia traktatów i zmniejszenie znaczenia ligi narodów wytworzyły stan rzeczy, który sam przez się podlega do wojny. —

Propaganda na rzecz krucjaty zmierza do podzielenia Europy na dwa wrogie obozy. Podpisano układy, które przypominają słynny „Święty sojusz”. — Wszystkie nasze wysiłki zmierzają do zlokalizowania i ugасzenia pożaru w Hiszpanii w interesie całej Europy, lecz polityka zimnej krwi nie wyklucza stanowczości. Francja jest dość silną, aby bronić swych praw i swych interesów. Jeśli nie wszędzie i nie zawsze odwołaliśmy się do siły, to na polu dyplomacji możemy sobie powiedzieć, że byliśmy u boku narodów, młujących pokój, a w pierwszym rzędzie u boku W. Brytanii. Rząd, podobnie, jak cały kraj, są wierne przyjaźni dla Anglii, przyjaźni, która jest filarem pokoju europejskiego“

Minister przypomina następnie słowa ministra Edena o pomocy Wielkiej Brytanii i oświadcza: „Podobnie wszystkie

siły Francji na lądzie, w powietrzu i na morzu byłyby niezwłocznie wykorzystane dla obrony W. Brytanii w wypadku niesprowokowanej napaści. To samo można powiedzieć o Belgii“.

Minister podkreśla dalej rozgłos światowy przemówienia Roosevelta i stwierdza, że „demokracja pozostaje nadzieją świata“.

Po podkreśleniu następnie przyjaźni Francji dla Małej Ententy oraz po przychylnym ocenie paktu francusko - sowieckiego, minister przeszedł do omówienia stosunku do Polski, wyrażając to w następujących słowach:

#### Przyjaźń z Polską

Czy należy jeszcze wspominać, mówiąc o narodach europejskich, z którymi jesteśmy związani układami — Polskę zaprzyjaźnioną i połączoną z

nami sojuszem, obejmującym wszystkie zagadnienia, dotyczące bezpieczeństwa obu krajów? Podróż gen. Gamelin do Warszawy, a następnie przybycie do Paryża marszałka Śmigłego-Rydza i w końcu — ministra Becka umocniły węzły, łączące oba kraje i ożywiły tak dawną i wypróbowaną sympatię obu narodów“.

„Delbos podkreśla następnie wierność Francji wobec ligi narodów i zapowiada, że w najbliższej przyszłości Francja ponowi w Genewie swe propozycje o zapobieganiu wojnie i robrojeniu.“

#### Włochy, Niemcy, Hiszpania

Wspomniawszy w krótkich słowach o pragnieniu zbliżenia z Włochami, minister przechodzi do omówienia stosunków z Rzeszą niemiecką, oświadcza:

„Nie ma jest bardziej konieczne dla pokoju Europy, jak zbliżenie między Francją a Niemcami, które nauczyły się wzajemnie szanować na polach bitew. Porozumienie tego rodzaju jest możliwe przy utrzymaniu zasady niemieszania się do spraw wewnętrznych“.

Minister stwierdza następnie, że prowadzone obecnie w Europie „krucjaty ideologiczne“ mogą zamienić hiszpańską wojnę domową w wojnę europejską, przyczem podkreśla, że olbrzymia większość kraju aprobuje politykę, prowadzoną przez rząd.

— Nie ukrywałem nigdy — mówił minister — moich uczuć sympatii dla republiki hiszpańskiej, gdy jednak ma się przed sobą odpowiedzialność za wojnę lub pokój, to pomija się względy sentymentalne. Nie chcieliśmy, aby hiszpańska wojna domowa objęła Europę i nie chcemy tego i teraz. Będąc na równicy stanowisku, nie można lekkomyślnie powziąć decyzji, które mogą mieć straszliwe następstwa dla kraju i całej ludzkości. W grę wchodzi życie milionów ludzi. Ci, którzy nas krytykują, nie postąpili by inaczej, gdyby byli na naszym miejscu.

— Francja jest silna — zakończył minister — i może być osłabiona jedynie przez egoizm i bezwład wewnętrzny.

## Szereg państw zaprotestował

### z powodu zerwania przez Niemcy umów międzynarodowych

BERLIN, 4.12. (PAT) — W tych dniach nadeszły do Berlina odpowiedzi szeregu państw na memorandum rządu Rzeszy z dnia 14 listopada r. b. w sprawie wypowiedzenia klauzul traktatu wersalskiego o umiędzynarodowieniu rzek. Niemieckie czynniki urzędowe nie podały do wiadomości, które rządy odpowiedziały protestem na wspomniane memorandum, zaznaczając jedynie w krótkim komunikacie, że „niektóre rządy w różny sposób zajęły stanowiska wobec noty niemieckiej“.

Jak słysząc, odpowiedziały na memorandum niemieckie: Francja, W. Brytania, Czechosłowacja, Jugosławia i Szwajcaria, wysuwając szereg zastrzeżeń. Nota paryska protestuje przeciwko jednostronnej decyzji rządu Rzeszy i formułuje pozytywne wnioski rządu francuskiego w tej sprawie. Nota londyńska wyraża z powodu decyzji niemieckiej ubolewanie.

Obie te noty, według nadeszłych tu wiadomości, były poprzednio

uzgodnione. W podobnym duchu protestu lub ubolewania ujęte są pozostałe odpowiedzi.

WIEN, 4.12. (PAT) — 4 b. m. rozpoczęły się obrady międzynarodowej komisji Dunaju, które zgodnie z regulaminem odbywają się zwykle z końcem roku. W obradach, które mają trwać dwa tygodnie, bierze udział 9 państw. Niemcy ze względu na niedawne wypowiedzenie klauzul rzecznych traktatu wersalskiego, nie biorą udziału w konferencji.

## Polska otrzyma gotówkę

### z układu finansowego z Francją

Więcej wykonamy w kraju, niż sprowadzimy towarów francuskich

Agencja „Iskra“ donosi: Koła oficjalne zachowują w dalszym ciągu wielką rezerwę w udzielaniu informacji na temat

podpisanego w Paryżu w ubiegłym poniedziałek porozumienia w sprawie polsko - francuskiego układu finansowego, zasłaniając się koniecznością wyczekania momentu, aż sprawa pożyczki francuskiej dla Polski wniesiona zostanie do parlamentów obu krajów.

W tej sytuacji pojawia się w prasie szereg notatek i informacji nieścisłych, operujących fałszywymi domysłami. Taką poważną nieścisłością jest między innymi twierdzenie jednego z dzienników, że z pożyczki Polska nie w gotówce nie otrzyma.

Jak zdołaliśmy ustalić, umowa pożyczkowa przewiduje w toku wykonywania planu poważne wpływy do Polski w formie transferu gotówkowego i to na warunkach znacznie korzystniejszych od warunków dotychczasowych polskich pożyczek zagranicznych.

Ponadto zupełnie nieścisłe jest twierdzenie, że dokonywana operacja przyczyni się jedynie do

zmniejszenia bezrobocia we Francji. Ilość zamówień i prac, które w wyniku pożyczki będą uruchomione, na terenie Polski, przewyższy kwotę importu towarów z Francji zresztą przeważnie w Polsce nie produkowanych.

## Ulgi przy nabywaniu

### świadczeń przemysłowych na rok 1937

WARSZAWA, 4 grudnia. (PAT) Ukazał się okólnik ministerstwa skarbu z dnia 27 ub. m. w sprawie ulg przy nabywaniu świadczeń przemysłowych na r. 1937. Na podstawie tego okólnika ministerstwo skarbu zarządził szereg ulg przy nabywaniu świadczeń przemysłowych na rok 1937. Ulgi te, bardzo liczne, dzielą się na ulgi, przyznawane z u-

rzędu (bez obowiązku składania indywidualnych podań), na ulgi, udzielane na skutek indywidualnych podań płatników, bądź też z urzędu przy sposobności lustracji przedsiębiorstwa przez urzędy skarbowe.

Wspomniany okólnik zawiera obszerny wykaz wszystkich tych ulg oraz szereg wyjaśnień.

## Gdynia -- portem arbitrażowym dla skór

### Doniosła uchwała międzynarodowej konferencji

RZYM, 4.12. (Tel. wł.) — W Rzymie odbyła się konferencja międzynarodowej rady zakładców i sprzedawców skór.

Na zjeździe obecni byli również delegaci polscy, którym udało się przełamać uznanie Gdyni jako portu arbitrażowego dla skór.

Jest to poważny krok naprzód w kierunku przekształcenia Gdyni w port przeładunkowy na punkt o własnej dyspozycji handlowej.

W ten sposób Gdynia stanie w jednym rzędzie z portami europejskimi, posiadającymi wieloletnie tradycje handlowe.

## Ukonstytuowanie komisji senackich

### i przydział referatów budżetowych

WARSZAWA, 4.12. (PAT) — Dziś przed poł. odbyły się konstytucyjne posiedzenia wszystkich wybranych na ostatnim posiedzeniu senatu komisji. Wybory prezydium komisji dały następujące wyniki:

Komisja budżetowa: przewodniczący sen. Rostworowski, zastępcą przewodniczącego sen. Jędrzejewicz, sekretarz sen. Dąbkowski.

Jednocześnie na posiedzeniu komisji budżetowej dokonano przydziału referatów budżetowych. Referat generalny budżetu powierzono sen. Ewertowi. Referat budżetu prezydenta R. P. sen. Pawelcowi, wojny — sen. Petrzyckiemu, senatu — sen. Marianowi Malinowskiemu, najwyższej izby kontroli — sen. Fudakowskiemu, prezydium rady ministrów — sen. Świdzińskiemu, min. spr. zewn. — sen. Jarożewiczowi, min. spr. wojsk. — sen. Osieckiemu, min. spr. wewn. — sen. Góluchoowskiemu, skarbu — sen. Radziwiłłowi, przemysłu i handlu — sen. Lechnickiemu, komunikacji — sen. Zarzyckiemu, rolnic-

stwa — sen. Serożyńskiemu, oświaty — sen. Erenkreutzowi, opieki społecznej — wicemarszałkowi Kwaśniewskiemu, funduszu pracy — sen. Kozłowskiemu, poczty i telegr. — sen. Dobaczewskiemu, emerytur — sen. Decykiewiczowi, rent inwalidzkich — sen. Lewandowskiemu i dłu gów państw. — sen. Heiman Jareckiemu.

W innych komisjach na przewodniczących wybrano: Komisja administracyjna — przew. wicemarsz. Kwaśniewski, komisja samorządowa — sen. Góluchowski, komisja prawnicza — wicemarsz. Makowski, komisja gospodarcza — sen. Zarzycki, komisja rolna — sen. Kłasczyński, komisja skarbowo — sen. Fudakowski, komisja społeczna — sen. Bobrowski, komisja komunikacyjna — sen. Galica, komisja wojskowa — sen. Osiecki, komisja spr. zagr. — sen. Luboński, komisja oświatowa — sen. Jędrzejewicz, komisja regulaminowa — wicemarsz. Barański

## Audiencja u p. Prezydenta

WARSZAWA, 4.12. (PAT) — Pan Prezydent Rzplitej przyjął dziś po południu p. ministra W. R. i O. P. prof. W. Świętosławskiego, a następnie prezydenta m. Warszawy p. Starzyńskiego.



# ALBO TRON ALBO MAŁŻEŃSTWO

(Dokończenie)

na jest w BEZPOŚREDNIM SASIEDZTWIE PARKU WERSALSKIEGO.

Służba i odzwierciadlenie willi, OBLEGANI PRZEZ DZIENNIKARZY, uchylają się od wszelkich z nimi rozmów.

LONDYN, 4 grudnia. (PAT.) — Agencja Havasa donosi: Chociaż ZDROWIE PANI SIMPSON NIEWĄTPLIWIE ULEGŁO WPLYWOWI OSTATNICH WYDARZEŃ, przypuszczają, iż nie była to główna przyczyna wyjazdu jej z Londynu. Powrotu pani Simpson, jak ogólnie przypuszczają, NIE NALEŻY SPODZIEWAĆ SIĘ PRZED ZAKOŃCZENIEM KRYZYSU konstytucyjnego.

## „Niech żyje Edward VII”

LONDYN, 4 grudnia. (PAT.) — Przywódca Labour Party Wedgwood otrzymał dzisiaj rano kilkadziesiąt listów i depech z gratulacjami z powodu wystąpienia jego w izbie gmin. Jak wiadomo Wedgwood złożył wczoraj w izbie gmin wniosek, w którym podkreślił, iż izba gmin pragnie za wszelką cenę uniknąć abdykacji króla Edwarda.

Jeden z mieszkańców Kanady nadesłał depechę, w której wyraża przekonanie, że GDYBY ZORGANIZOWANO PLEBISCYT W CAŁYM IMPERIUM BRYTYJSKIM, POPARŁBY ON NIEWĄTPLIWIE STANOWISKO KRÓLA.

Przed pałacem Buckingham rozegrała się dziś scena odzwierciadlająca nastroje opinii. O godzinie 12-ej, w chwili zmiany warty, przed pałacem ZAJECHAŁO TAKSÓWKĄ 12 MŁODZIENCÓW, którzy zbiegli się do sztachet, okalających podwórze pałacowe, śpiewając hymn państwowy i wznosząc okrzyki: „NIECH ŻYJE EDWARD VIII”. Jeden z nich oświadczył reporterom, że skorzystał wraz z kolegami z przerwy w pracy biurowej na śniadanie, aby W NAJPROSTSZY SPOSÓB ZAŚWIADCZYĆ SWĄ LOJALNOŚĆ WOBEC KRÓLA.

## „Serce narodu jest za nim” pisze prasa angielska

LONDYN, 4 grudnia. (PAT.) — Reuter donosi: Informacje o poprawie sytuacji wskutek omawianego obecnie projektu rozstrzygnięcia zatargu konstytucyjnego rzucają światło na postawione wczoraj przez Churchilla żądanie, aby nie powzięto żadnego kroku nieodwołalnego przed zgłoszeniem deklaracji urzędowej w izbie gmin. Premier Baldwin w odpowiedzi na to dał odpowiednie przyrzeczenie. Sprzeciw ludności wobec możliwości abdykacji króla wzrasta i znajduje wyraz w paru dziennikach najbardziej rozpowszechnionych.

„Daily Mail” — jak donosi Reuter — zamieszcza informacje, że wczoraj na zgromadzeniu publicznym w Albert - Hallu 7.000 obywateli urządziło owację na

cześć króla, śpiewając z niezwykłym entuzjazmem hymn królewski. Gazeta pisze z powodu tego:

„O abdykacji nie może być mowy, gdyż jej zgubne skutki byłyby dla imperium nieobliczalne i wprost katastrofalne, pozbawiając commonwealth brytyjski panującego, który posiada ogromne doświadczenie, nieodzowne dla kierowania państwem w okresie bezprzykładnego przesilenia międzynarodowego. Nigdy do tego nie może dojść. Król i ministrowie muszą znaleźć rozstrzygnięcie, nie uciekając się do żadnych eksperymentów. Naród chce swego króla, serce narodu jest za nim, jako tym, który służył imperium tak wiernie i z taką gorliwością”.

„Daily Express” pisze: Czy mamy stracić króla, czy go zachować? Wiemy jaką odpowiedź na to pytanie chce usłyszeć naród. Nie może być mowy o pożegnaniu, gdyż obywatele ze swej strony wypowiedzieli by słowa pożegnania w głębokim smutku pochylając głowy.

„News Chronicle” mówi, że: „Wzrastają objawy sympatii dla króla, który stoi przed ciężkim do dokonania wyborem. Abdykacja króla — pisze gazeta — byłaby nieszczęściem. Jeżeli jakakolwiek decyzja będzie do przyjęcia zarówno dla króla jak dla ministrów, masy narodu brytyjskiego odetchną z ulgą, dowiedziawszy się o niej. Cały kraj poniósłby ciężką stratę przez pośpieszną decyzję, pozbawiając W. Brytanię króla, który zdobył sobie uczucia powszechnej lojalnej sympatii.”

## Minister Beck na obiedzie u posła Czechosłowacji

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj poseł Czechosłowacji, dr. J. Slavik, podejmował obiadem min. Becka, ambasadora tureckiego oraz posłów Norwegii i Rumunii. Był to pierwszy obiad u posła czechosłowackiego, w którym uczestniczył min. Beck.

## Wojewoda Józewski będzie przeniesiony

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W kołach politycznych uchodzi za pewne, że na stanowisku wojewody wołyńskiego nastąpi w najbliższym czasie zmiana. Dotychczasowy wojewoda p. Józewski zostanie przeniesiony na inne stanowisko.

## P. Grzymała-Siedlecki nie popełnił plagiatu

KRAKÓW, 4.12. (PAT.) — Dziś w sądzie cywilnym w Krakowie zapadł wyrok w toczącej się od 2 lat sprawie p. Wiesenberga przeciw p. AL. Grzymała - Siedleckiemu. P. Wiesenberg zaskarżył p. Grzymałę - Siedleckiego, że ten pisząc komedię „Czwarty do brida” dopuścił się plagiatu. Zdaniem p. Wiesenberga utwór p. Grzymały - Siedleckiego ma być rzekomo identyczny z jego utworem p. t. „Tajemnica”. Trybunał po zapoznaniu się z przedstawionymi przez obie strony materiałami oraz opinią prof. U. J. dr. Sinka, jako biegłego, doszedł do przekonania, że p. Wiesenberg nie ma racji i pretensje jego oddalił, skazując go równocześnie na poniesienie kosztów sądowych w wysokości ok. 400 zł.

## Inauguracja instytutu rzemieślniczego im. Marsz. Piłsudskiego

WARSZAWA, 4.XII. (PAT.) — Dziś odbyła się uroczysta inauguracja nowo powstałego instytutu naukowego rzemieślniczego imienia pierwszego Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Na uroczystości pana Prezydenta R. P. reprezentował wicepremier i minister skarbu inż. Eugeniusz Kwiatkowski.

# Bomby zapalające nad Madrytem Ofenzywa rządowa przesuwana się na Burgos

Arsenał broni i schronisko prawicowców w domu pod opieką poselstwa finlandzkiego

MADRYT, 4 grudnia. (PAT.) — Po południu około godz. 14-ej 31 samolotów powstańczych dokonało nowego raidu na stolicę. Samoloty te, przeleciawszy na nieznaną wysokość nad miastem, zrzuciły bomby na dzielnice Rosales i Arguelles. Aryteria przeciwlotnicza zmusiła szybko samoloty do wzniesienia się w górę. Lotnicy powstańczy zrzucali tym razem BOMBY ZAPALAJĄCE, a ich torpedy powietrzne spadły na kilka gmachów publicznych, powodując znaczne szkody i ofiary w ludziach.

Wzniesione przez lotników pożary zostały szybko zlokalizowane przez straż ogniową.

WALENCJA, 4 grudnia. (PAT.) — Ministerstwo lotnictwa komunikuje: Dwa samoloty rządowe, które bombardowały okolicę Humera, zostały zaatakowane przez 17 samolotów powstańczych. Pomimo przewagi nieprzyjaciela, samoloty rządowe zdołały powrócić do swych podstaw operacyjnych, strąciwszy w walce samolot powstańczy.

Po południu 27 samolotów rządowych zaatakowało skupisko wojsk powstańczych na południe od Sasa del Campo. W południe bombardowano Ceutę. Na odcinku Villa Real samoloty rządowe zrzuciły 250 bomb, rozpraszając kilka od-

działów nieprzyjacielskich. MADRYT, 4 grudnia. (PAT.) Agencja Havasa donosi: Walki prowadzone w dniu dzisiejszym na północnym i północno zachodnim odcinku frontu madryckiego, miały przebieg pomyślny dla oddziałów rządowych.

Na froncie baskijskim zostali powstańcy zmuszeni do częstych ewakuacji miejscowości Victoria. W prowincji Burgos wojska rządowe posunęły się znowu naprzód, zajmując dwie miejscowości, oddalone o 45 klm. od Burgos.

W godzinach rannych rządowe eskadry lotnicze dokonały przelotu nad pozycjami po-

stawicznymi. Podczas akcji tej mającej na celu przeszkodzenie w zaprowadzaniu wojsk nieprzyjacielskich, zrzucano kilka nacięć bomb na kolumny samych oddziałów labery przeciwników.

## Statek brytyjski zatrzymany przez powstańców

LIZBONA, 4 grudnia. (PAT.) Według wiadomości, pochodzącej z Salamanki, okręty powstańcze miały jakoby zatrzymać śródziemnomorski statek brytyjski, który — jak utrzymują — przewoził sprzęt wojenny z Rosji sowieckiej do portów rządowych.

## Tajemniczy dom

MADRYT, 4 grudnia. (PAT.) Generalna dyrekcja bezpieczeństwa publicznego ogłasza następujący komunikat: Wydział bezpieczeństwa otrzymał z dobrego źródła wiadomość, że kilku osobników prowadzi podejrzaną działalność w gmachu znajdującym się pod opieką poselstwa finlandzkiego.

Fakty potwierdziły całkowicie informacje: Dnia 1 grudnia z domu tego zrzucano na milicję — zresztą sporządzoną bombę, na szczęście nie pociągającą to za sobą ofiar.

Wiedząc, że gmach jest pod opieką poselstwa Finlandii, władze ograniczyły się do rozlokowania nadzoru nad tym domem. Dnia 3 b. m. znowu zrzucano z tego domu bombę, która ciężko zraniła dziecko.

Wobec ponownego zamachu władze postanowiły dokonać rewizji. Gdy policja wkroczyła do domu, z za bramy powitano ją salwą z karabinów i rewolwerów.

Policja przełamała opór, dokonała rewizji i aresztowała 387 osób członków partii prawicowych. — Znalezione przy tym materiały wybuchowe.

Zawiadomiony o tym poseł Finlandii oświadczył wydziałowi bezpieczeństwa, że udzieli wszelkich nieodzownych dla dochodzenia wyjaśnień.

W budynku odbywają się w dalszym ciągu poszukiwania za bronią.

# Szczegóły smutnej katastrofy samolotu polskiego pod Atenami

ATENY, 4.12. (PAT.) — Dn. 4 b. m. samolotem z Warszawy przybyli w związku z wypadkiem dyrektor „LOTU” Makowski, delegat min. komunikacji inż. Malecki. Odwiedzili oni kontuzjowanych pasażerów, którzy wyszli z wypadku cało dzięki temu, że pilot zachował do ostatniej chwili przytomność i dzięki silnej konstrukcji kabiny pasażerskiej, która przy wypadku nie

uległa uszkodzeniom. Stan radlooperatora Rzeczewskiego, który stosunkowo najmniej ucierpiał, nie budzi obaw. Wypadek wydarzył się przy przechodzeniu nad ostatnią przełęczą przed lotniskiem w gęstej mgie.

Delegaci „LOTU” podkreślają, że okoliczni właściciele pośpieszyli niezwłocznie z pomocą przy transporcie kontuzjowanych ze zbrocza

góry do toru kolejowego, gdzie rozpaliwszy ogniska zatrzymano po ciąg, którym pasażerowie samolotu udali się do Aten. Delegat „LOTU” z Sofii Zlotkowski, lecący jako pasażer, mimo odniesionej kontuzji pierwszy dał znać telefonicznie o wypadku, objął kierownictwo akcji ratunkowej i ostatni dopiero opuścił miejsce wypadku.

# Stalin będzie referował projekt konstytucji Sowietów

MOSKWA, 4.12. (PAT.) — W sobotę po południu odbędzie się posiedzenie zjazdu sowietów, na którym w sprawie projektu konstytucji złoży sprawozdanie komisja redakcyjna. Jako referent wystąpi Stalin. Po przyjęciu sprawozdania ma się odbyć głosowanie nad uchwaleniem ostatecznego tekstu konstytucji. Czy będzie to głosowanie en bloc, czy też tylko nad poprawkami lub nad poszczególnymi artykułami, w tej chwili nie wiadomo.

Według informacji korespondenta PAT, w komisji redakcyjnej toczyła się debata nad art. 49 par. k.,

który mówi o prawie prezydium najwyższej rady ZSRR ogłaszania stanu wojny w razie najazdu wojennego na ZSRR. Postawiony miał być wniosek o zmianę tego paragrafu.

## Ambasador Raczynski na pomoc zimową

WARSZAWA, 4.12. (PAT.) — Ambasador R. P. w Londynie p. Edward Raczynski złożył w stołecznym Komitecie pomocy zimowej tytułem jednorazowej ofiary, niezależnie od świadczeń miesięcznych, 3.000 zł.

graftu w tym sensie, ażeby prezydium najwyższej rady miało prawo ogłosić stan wojny celem przywołania z pomocą sojuszników w razie nie-sprawokowanej na nich napaści.

Wobec tego, że nowa konstytucja wejdzie faktycznie w życie dopiero po wyborach, które prawdopodobnie nie odbędą się wcześniej, niż na jesieni roku przyszłego, i po ukonstytuowaniu się nowych organów władzy, powstaje zagadnienie stworzenia na ten okres czasu jakiegoś provizorium. Jak wyjaśniają w kołach miarodajnych, rolę takiego provizorium ma pełnić dotychczasowy CIK ZSRR





Na wieść o zamierzonym małżeństwie z panią Simpson przed pałacem Buckinghamskim zebrał się tłum londyńczyków, który odśpiewał hymn „God Save the King...” (Boże zbaw króla!).

Pani Simpson jest dwukrotną rozwódką.

Na dworze angielskim królowa Mary nie przyjmowała dotychczas rozwódek. Królowa Mary wzoruje się na obyczajach wielkiej królowej Wiktorii, która, jakkolwiek zrodzona z powtórnego małżeństwa, czuła zdecydowany wstręt do powtórnich związków małżeńskich. To też po śmierci ukochanego księcia małżonka Alberta przetrwała do śmierci we wdowieństwie.

Jeden z dzienników londyńskich urządził doraźną ankietę wśród swych czytelników, zadając im pytanie: „Czy król powinien się ożenić z mrs. Simpson?”

„Głos ludu” wypadł w sposób następujący:

Pokojuśka: Czy ja wiem? Niech lepiej pani Simpson wraca do Ameryki, a nasz król niech się żeni z jaką piękną lady w guście księżnej Yorku.

Urzędnik: Życzę im wszystkiego najlepszego, skoro się kochają.

Ekspedientka: Dlaczego z cudzoziemką i jeszcze rozwódką?

Weteran wielkiej wojny: Mało mnie obchodzi z kim się król żeni. Niech tylko pozostanie dobrym królem, jakim jest.

Szofer: A co komu do tego? To sprawa króla.

Kasjerka: Jak król zacznie dawać zły przykład, to co będzie z naszymi dziewczętami?

Tak więc, z ankiety wynikałoby że zdania są bardzo podzielone.

## Dziennikarz francuski wydany z Rzeszy

BERLIN, 4.12. (PAT) — Władze niemieckie zawiadomiły korespondenta sportowego „Paris Soir” w Berlinie Waltera Binga, że odmawiają przedłużenia mu prawa pobytu i wzywają go do opuszczenia terytorium Niemiec w ciągu 5 dni.

P. Bing jest z pochodzenia alzatczykiem i odbył kampanię wojenną w szeregach armii niemieckiej. W czasie wojny został ciężko ranny i poddać się musiał amputacji nogi. Wydalenie p. Binga pozostaje w związku z jego służbą sprawozdawczą z terenu Rzeszy.

## Aresztowanie hitlerowców we Wiedniu

BERLIN, 4.12. (PAT) — „National Ztg.” donosi z Wiednia o ponownych licznych aresztowaniach wśród narodowych socjalistów.

W ubiegłą niedzielę władze austriackie miały aresztować w jednym z lasów pod Wiedniem grupę 30 ludzi, posadzonych o należenie do zakazanej w Austrii formacji S. A.

Policja wiedeńska zarzuca aresztowanym, iż brali udział w ćwiczeniach. Również na jednym z przedmieści wiedeńskich aresztowano szereg osób, posadzonych o organizowanie pomocy zimowej dla ubogich narodowych socjalistów.

**Składajcie ofiary na zimową pomoc dla bezrobotnych.**  
**Konto P.K.O. 70200**

# Państwo Rooseveltowie przyjmują Trzeba mieć frak i cylinder, ale można iść i w jasnym garniturze

Jeden z amerykańskich dziennikarzy podaje w prasie zagranicznej opis przyjęcia w rezydencji prezydenta Stanów Zjednoczonych. W chronologicznym biegu rzeczy wizyta w Białym Domu wygląda następująco:

Zaczyna się od białej, sztywnej koperty w złożonych obwódkach, z napisem na frontowej stronie: „Biały Dom”. Koperta taka zawiera trzy zaproszenia: Dwa białe i jedno żółte. Największe formatem zaproszenie ozdobione jest emblematem prezydenta. Opiewa ono na wielkie przyjęcie, jakie się odbędzie u pierwszego obywatela Stanów. Druga pod względem formatu karta jest niejako paszportem za okazaniem której gość uzyskuje wolny przejazd autem aż do progów Białego Domu. Wreszcie najmniejsze formatem zaproszenie, koloru żółtego, umożliwia wstęp do tej wspaniałej rezydencji.

Wieczorem zaproszony gość ubiera się we frak i cylinder, a jeśli się tych części garderoby nie posiada, to się je wypożycza lub specjalnie kupuje. Nigdzie tak skrupulatnie nie zważają na dotrzymanie wymogów toaletowych, szczególnie na wieczór, jak w Waszyngtonie. W wielu punktach miasta znajdują się specjalnie magazyny, które wypożyczają stroje wieczorowe po 4 dolary za jedno-razowe użycie. Dziś w dobie kryzysu interes ten stał się nie zwykle popłatny. Gdy rozpocznie się karnawał i życie towarzyskie Waszyngtonu zaczyna pulsować przyspieszonym rytmem, specjalne stroje wieczorowe zamawiać należy na długo przed określonym terminem danej uroczystości. Dnia 6 lutego, t. j. w dniu największego dorocznego przyjęcia w Białym Domu

daremnie szukałby ktoś w wypożyczalniach fraka, a często nawet w sklepach nie można go dostać na średnią miarę. Tak zresztą dzieje się przed każdą większą imprezą w Waszyngtonie.

Gdy się wreszcie ma odpowiednie ubranie, zamawia się taksówkę, wręcza się szoferowi zaproszenie, torujące mu drogę do Białego Domu i dodaje mu się tylko za przejazd. Każdy szofer waszyngtoński wie już co to znaczy i z jakiej okazji przyjęcie się odbywa.

Każdego, kto się znajdzie u wrót Białego Domu, uderza przede wszystkim jedna rzecz: wspaniała organizacja. Od chwili, gdy taksówka mija podwójny rząd stojących już przed Białym Domem samochodów, od tej chwili zaproszony gość znajduje się już w ramach zwyczajów, panujących w rezydencji prezydenta.

Wysiadłszy z auta gość przechodzi przez wąski szpaler, utworzony przez policję miejską i policję Białego Domu, żołnierzy, marynarzy, służących i wywiadowców. Przekroczywszy próg pierwszego salonu gość już jest zupełnie swobodny i od razu znajduje się w atmosferze gościnności i uprzejmości gospodarzy. Przyjęcia te, skupiające zwykle od 1.200 do 1.500 osób, rekrutujących się z szeregów najrozmaitszych urzędów i instytucji, oraz dziennikarzy — mają już swoje tradycje.

Przy samym wejściu w obrotach Białego Domu kontrolowane są skrupulatnie żółte zaproszenia. A gdy gość wchodzi do wnętrza Białego Domu, nie ma już czasu na zastanawianie się

w którą stronę ma się zwrócić i jak ma postępować — tu już czekają świetnie wyszkoleni urzędnicy prezydenta, którzy prowadzą gości. W korytarzach, hallach i salonach usługuje przeważnie służba murzynska.

Na piętrze mieszka prezydent, który w chwili, gdy w saloonach rozlegają się pierwsze dźwięki marynarskiej kapeli — schodzi na dół do gości. Goście przechodzą następnie do jadalni, gdzie na naczelnym miejscu, przy olbrzymich i długich stołach bankietowych siadają: prezydent i prezydentowa Rooseveltowa. Jak na skinienie różdżki czarodziejskiej puszczo na zostaje w ruch olbrzymia maszyna, ściślej mówiąc działaczyna sprawność organizacyjna Białego Domu — i przyjęcie weszło w pierwszą fazę.

W ostatniej chwili naturalnie gdy już wszyscy goście zajęli miejsca przy stołach, okazuje się, że informacje o ścisłym przestrzeganiu wymogów toaletowych są przesadzone, gdyż gdzieś tam widać jasny garnitur. W 90 procentach jednak przeważają fraki i smokingi. Usługuje służba w liberii. Powoli wytwarza się nastrój serdeczny, nieskrepowany żadną przesadną etykietą. Odpowiedni nastrój wytwarzają sami gospodarze, którzy prowadzą ożywe rozmowy z biesiadnikami. Wśród zaproszonych gości znajdują się zawsze również oficerowie w galowych mundurach dla podkreślenia łączności armii z ludnością cywilną.

Wszyscy przybywający goście, którzy się spóźniają, zupełnie nieskrepowanie przystępują

do stołu i witają się zupełnie swobodnie z panią Rooseveltową, a po tym z jej mężem. Wresztą także wszyscy inni goście jeszcze przed bankietem podchodzą do prezydentów, podając równocześnie stojącemu obok nich oficerowi swoje największe formatem zaproszenie. Oficer ten wymienia głośno nazwisko zaproszonego gościa, a prezydentowa i prezydent podają mu kolejno ręce. Ta sama procedura stosowana jest przy pożegnaniu.

W czasie trwania bankietu nieprzerwanie przygrywa orkiestra marynarskiej wojennej. Żadnych przemówień z zasady nie wygłasza się. Niejednokrotnie jednak już bywało, że w czasie toastu prezydent wypowiadał szereg myśli na tematy aktualne.

Przyjęcia w Białym Domu w dniu 6 lutego odbywają się corocznie. Trwają one zwykle od godz. 8-ej wieczór do 11-ej. Pod względem organizacji i przepychu — przewyższają one wszystkie tego rodzaju imprezy nawet amerykańskich milionerów.

Na przyjęcie, jakie się odbędzie w lutym 1937 roku wysłano już ponad 1.300 zaproszeń.

## Samobójstwo profesora uniwersytetu J. P.

Warszawski korespondent „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj rano w mieszkaniu własnym popełnił samobójstwo emerytowany profesor uniwersytetu J. P. 59-letni dr. Edmund Ertman, zamieszkały w Wołominie (ul. Marszałka Piłsudskiego 22).

Służba, wchodząc do pokoju profesora, ujrzała go wiszącego na pasku, przymocowanym do klamki. Lekarz prywatny stwierdził śmierć. Przyczyną samobójstwa był silny rozstrój nerwowy. Prof. Ertman pozostawił żonę i trzy córki.

## Groźny pożar w Otwocku

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu onegdajszym w centrum Otwocka przy ul. Warszawskiej wybuchł groźny pożar w małym drewnianym domku parterowym, wynajmowanym zwykle kuracjom.

Ponieważ natunek nastąpił zbyt późno — ogień przerzucił się na szopy i wielki przyległy dom. Oba domy spłonęły doszczętnie.

## Krwawy strejk marynarzy amerykańskich

NOWY JORK, 4.12. (PAT) — Strejk marynarzy trwa. Kilka statków angielskich i francuskich nie może opuścić portów amerykańskich. W dokach nowojorskich wynikło starcie pomiędzy 750 strejkującymi a policją. Jest 2 rannych, 8 strejkujących aresztowano.

## Złoty skarb w szmatach odkryli robotnicy sortowni fabrycznej

BIAŁYSTOK, 4.12. — Skarb wartości 100.000 zł. w szmatach. Takiego niezwykłego odkrycia dokonali robotnicy, zatrudnieni w fabryce I. Pinesa w Białymstoku. O odkryciu nikłoby się zapewne nie dowiedzieli, gdyby nie ograniczenia dewizowe.

Władze bezpieczeństwa w Białymstoku zauważyły, iż od kilku dni

na miejscowej czarnej giełdzie panuje niezwykle ożywienie. Kupowano i sprzedawano wielkie ilości dolarów w złocie.

Zainteresowało się, skąd pochodzą te monety. Jeden z zatrzymanych spekulantów, przy którym znalaziono kilkaset dolarów w złocie, oświadczył, iż nabył je od kilku robotników fabryki Pinesa.

## Teatr Śliczności dla dzieci „BAJ” 7 i 8 grudnia — świętem dzieci

Wiadomość o przyjeździe do Łodzi na gościnne występy słynnego warszawskiego Teatru Kukielek dla dzieci „BAJ” wywołała wśród dzieci i młodzieży łódzkiej zrozumiata, a ogromne poruszenie. Dotychczas bowiem nie było jeszcze w Łodzi teatru kukielek, i to specjalnie przeznaczonego dla dzieci. A teatr „BAJ” posiada już ustaloną sławę nie tylko w Warszawie, ale i zagranicą.

Prasa stołeczna rozpisuje się o „BAJ-u” w samych superlatywach, podkreślając jego „śliczność”, niezwykle wysoki poziom artystyczny oraz niezwykle precyzyjne wykonanie.

W Łodzi Teatr „BAJ” wystąpi w sali Filharmonii z podwójnym programem: w dniu 7 grudnia o godz. 16-ej oraz w dniu 8

grudnia o godz. 12-ej dana będzie przesłiczna bajka Marii Kownackiej (dla dzieci młodszych) p. t. „Cztery mile za piec” w reżyserii popularnego Henryka Ładosza, inscenizacja Jana Wesółskiego, kukły i dekoracje: Wanda Pawłowska i Witold Miller. W dniu 7 grudnia o godz. 18-ej i w dniu 8 grudnia o godz. 15.30 i 17.30 przepiękna bajka, również Marii Kownackiej, p. t. „O straszonym smoku, dzielnym szewczyku, pięknej królewnie i królu Gwoździuku”, w reżyserii Jana Wesółskiego.

Bilety w cenie od 75 gr. do zł. 3.50 do nabycia w kawiarni „Ziemianki” Piotrkowska 76 i w Polskiej Agencji Telegraficznej: Piotrkowska 125 w godz. 12—15 i 17—20.

Po nitce do kłębka policja doszła do sedna sprawy. Ośmiu robotników pracujących w sortowni fabryki, natknęło się w beli szmat, importowanych zza granicy, na olbrzymią ilość złotych monet. Pieniądze były zawinięte w brudne gałgany.

Robotnicy podzieliли między siebie złote dolary i zaczęli je sprzedawać stopniowo na czarnej giełdzie.

U wszystkich robotników zatrudnionych w sortowni, przeprowadzono natychmiast rewizję i odebrano od nich 7.400 dolarów w złocie, co stanowi przeszło 66.000 zł.

Zarządzono oblawę na czarnej giełdzie, odnajdując u spekulantów większą ilość złotych monet kupionych od robotników.

Właściciel fabryki, Pines, przesłuchiwany w czasie dochodzenia, oświadczył, iż dolary stanowią jego własność, ponieważ ukrył je w beli szmat.

## Z Łodzi do Moskwy i wszystkich miast ZSRR

materiały, obuwie, odzież, żywność, medykamenty, wyroby optyczne w najwyższych gatunkach, również dostarczone — wysyła

„UNION LLOYD”, Łódź, Piotrkowska 42, tel. 107-87

Dostawa szybka, pewna, akurтна. Stałe indywidualne wyjazdy do Z. S. R. R.

WYCIEZKI DO PALESTYNY



## Wiadomości bieżące

**DYZURY APTEK.** — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: M. Kasperkiewicza (Zgierska 54); Rychtera i S-ki (11 Listopada 86); J. Zundelewicz (Piotrkowska 25); S. Bojarskiej i S-ki (Przejazd 19); Cz. Rytela (Kopernika 26); M. Lipieca (Piotrkowska 193); W. Kłopotowskiego i S-ki (Rzgowska 47).

**DODATKOWA KOMISJA POBOROWA.** — Dnia 15 b. m. w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 165, urządza dodatkowa komisja poboru dla PKU Łódź - Miasto I.

Zgłosić się winni poborowi rezerwa 1915 i starszych, którzy dotychczas nie stawali do przeglądu wojskowego, nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkują na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatu policji i otrzymali imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego.

**PUNKTY SPRZEDAŻY CHOINEK.** — Wyznaczone zostały w Łodzi specjalne punkty sprzedaży choinek. Miejsca sprzedaży choinek znajdować się będą na targowiskach i na niezabudowanych placach, wyznaczonych przez władze administracyjne.

**KONTROLA MLEKA.** — Jak wiadomo, sprzedaż mleka odbywać się musi wyłącznie w butelkach ściśle zamkniętych. W związku z tym władze sanitarne przeprowadziły kontrolę sklepów i mleczarni, w których odbywa się sprzedaż mleka. W kilku wypadkach sporządzono protokoły za nieprzestrzeganie przepisów.

## Min. Poniatowski w Czarnocinie

### Dzisiejsze uroczystości na terenie pow. łódzkiego

Wieś Czarnocin, w powiecie łódzkim, która od kilkunastu lat zajmuje przodujące miejsce w szerzeniu kultury rolnej promieniując nie tylko na okręg województwa łódzkiego, ale i na inne dzielnice, wystąpiła pierwsza z inicjatywy tworzącej własnymi siłami jeden z największych w kraju sadów handlowych, wzorowanych na najnowszych zasadach.

Na wiosnę r. b. około 1000 ról w Czarnocinie stworzyło się do której przystąpiło 150 gospodarzy i w ten sposób wydzielono teren rolniczy 30 ha, na którym obecnie założony został już sad handlowy. Początek stanowił zasadzenie 3.000 drzewek owocowych wszelkiego rodzaju.

W dniu dzisiejszym, t. j. 5 b. m. odbędzie się wielka uroczystość otwarcia sadu spółdzielczego, na którą przybywa minister rolnictwa p. Poniatowski, w towarzystwie dyr. dep. Krywczewskiego i naczelnika Wiszniewskiego, wojewoda łódzki Al. Hauke - Nowak, wraz z naczelnikiem wydziału społecznego - politycznego dr. Wroną starostą pow. łódzkiego p. Makowskim oraz pierwszy z pionierów wzorowej wsi Czarnocin ówczesny starosta pow. łódzkiego, a późniejszy wojewoda lubelski Antoni Remiszewski, zajmujący obecnie stanowisko dyrektora Powszechnego zakładu ubezpiecz. wzaj. w Łodzi.

## Ubój rytualny od Nowego Roku

### ma odbywać się wyłącznie w rzeźni bałuckiej

Jak się dowiadujemy z mianowanego źródła rozpoczęły się obecnie pertraktacje między wydziałem przedsiębiorstw miejskich zarządu miejskiego a dyrekcją rzeźni miejskiej w sprawie unormowania sprawy uboju w Łodzi. Jak wiadomo z dniem 1 stycznia 1937 r. wchodzi w życie nowa ustawa o uboju rytualnym, w myśl której przeznaczone dla ludności chrześcijańskiej zwierzęta białe będą sposobem mechanicznym. Zarząd miejski wystąpił przeto z wnioskiem, aby począwszy od Nowego Roku przenieść całkowicie ubój rytualny z rzeźni przy ul. Inżynierskiej do dawnej rzeźni bałuckiej przy ulicy Legiewnickiej.

## Ławnikiem z ramienia Bundu

### zostanie działacz warszawski, A. Zygelbojm

### Na miejsce p. Walczaka, który zostanie wiceprezydentem, wejdzie do rady miejskiej Jan Lawin

Reskrypt p. wojewody Hauke - Nowaka w sprawie zwolnienia inauguracyjnego zebrania nowej rady miejskiej, w ciągu dnia wczorajszego jeszcze nie wpłynął do magistratu. Zarząd miejski otrzymał natomiast odpisy pism, wystosowanych przez urząd wojewódzki do pełnomocników list Stronnictwa Narodowego w okręgu IV i bloku sjonistycznego w okręgu IX komunikujących, iż protesty ich zostały odrzucone.

Sprawa obsady urzędów prezydenta i wiceprezydentów oraz 4-ch ławników z ramienia PPS, została już, jak donosiliśmy, definitywnie załatwiona.

Jak już wczoraj donosiliśmy na miejsce przyszłych ławni-

ków pepesowskich, którzy uzyskali w ostatnich wyborach mandaty radnych, wejdą do rady miejskiej czterej zastępcy z list kandydackich PPS.

Piątym nowym radnym zostanie jeszcze jeden zastępca, a mianowicie robotnik sezonowy **JAN LAWIN**,

albowiem p. Adam Walczak, który uzyskał mandat radnego w I okręgu wyborczym, zajmie jak wiadomo fotel wiceprezydenta miasta.

Wczoraj odbyła się, zgodnie z naszą zapowiedzią, narada Bundu w sprawie obsady piątego socjalistycznego mandatu ławnikowskiego w przyszłym magistracie.

Podczas debat nad tą kwestią wzięto pod uwagę, iż kandydat Bundu otrzyma zapewne przy wyborach poparcie ze strony radnego folkisty, radnego „Hilachdutu”, radnego Poalej Sjo-nu lewicy.

W pewnych kołach lansowano pogłoskę, iż ławnikiem Bundu zostanie ma dr. Henryk Weishoff. Pogłoska ta okazała się nieprawdziwa.

Bund w porozumieniu ze swym komitetem centralnym wysunął na to stanowisko **stoleczniaka**.

**ARTURA ZYGELBOJMA**, kierownika związków bundowskich, który ma przenieść się na stałe z Warszawy do Łodzi

## Łódź zdała egzamin

92 absolwentów przymusowego wyszkolenia przeciwlotniczo-gazowego otrzymało wczoraj zaświadczenia

Jak wiadomo, w poniedziałek rozpoczęło się na terenie Łodzi przymusowe wyszkolenie mieszkańców w obronie przeciwlotniczo - gazowej na specjalnych kursach, zorganizowanych staraniem miejskiego ośrodka LOPP.

Kursy te składają się z czterech 90-minutowych wykładów z których ostatni odbywa się w schronie przeciwgazowym L.O.P.P. przy ulicy Piotrkowskiej 1. Wczoraj w schronie tym odbył się końcowy wykład pierwszego kursu, połączony z rozdaniem świadectw.

Z jednego tylko kursu dopuszczone zostały do egzaminu w schronie 92 osoby. Wszyscy oni egzamin zdali i otrzymali zaświadczenia.

Jak się więc okazuje, Łódź znakomicie zdała swój egzamin obywatelski.

Nazwiska osób, które na kursach, mimo wezwania nie stawiały się, są odnotowywane w specjalnej księdze, by po tym wyciągnąć wobec nich odpowiednie konsekwencje.

W dniu wczorajszym został uruchomiony V ośrodek wykładowy przy ulicy Rokicińskiej 41, a w dniu dzisiejszym nastąpi

## Nowi policjanci

### obeli służbę w Łodzi

W dniu 1 grudnia 1936 roku odbyło się w komendzie wojewódzkiej policji państwowej w Łodzi uroczyste zaprzysiężenie szeregowych — absolwentów szkoły policyjnej w Mostach Wielkich, przydzielonych do służby w województwie łódzkim.

Przysięgę odebrał osobiście komendant wojewódzki, inspektor P. P. dr. Torwiński w otoczeniu wyższych oficerów policji.

Po przysiędze komendant wojewódzki wskazał młodym policjantom jak winni spełniać swe zadania by zasłużyć sobie na zaszczytne miano policjanta - obywatela, gotowego do poniesienia największych ofiar na rzecz bezpieczeństwa obywateli tutejszego województwa.

## Do Palestyny przez Triest

Określenie „Polonia”, kursujący pod banderą polską na trasie Konstanca — Haifa, skierowany został do doków, gdzie pozostanie do lutego 1937 r. W okresie tej przerwy obywatelom polskim umożliwione będzie otrzymywanie paszportów na przejazd turystyczny do Palestyny przez Triest (Włochy).

## Rzeczy nie do wiary!

„Dziennik Popularny” donosi pod powyższym tytułem:

Onegdaj odbyło się pierwsze posiedzenie warszawskiej rady adwokackiej w składzie uzupełnionym na ostatnim walnym zgromadzeniu adwokatury. Na dziesiątą zgłoszono jedną tylko kandydaturę, p. Leona Nowodworskiego, który przed przystąpieniem do głosowania złożył oświadczenie, w którym niedwuznacznie solitaryzował się w znanym wnioskiem o zamknięcie żydom dostępu do adwokatury.

Mimo to p. Nowodworski wybrany został wszystkimi głosami przy pięciu wstrzymujących się od głosowania (w radzie adwokackiej jest 4 socjalistów i 4 przedstawicieli adwokatów żydów). Ten wybór jest znamieny z tego względu, iż wniosek endecki o wprowadzenie ograniczeń narodowościowych czy rasowych uzyskał na walnym zgromadzeniu zaletedwie około 170 głosów na ogólną liczbę około 1500. Jak widać, endecy, którzy po poniesionej klęsce zapowiedzieli, iż zdecydowani są mimo wszystko klauzulę rasistowską wprowadzić w życie w adwokatów, tak samo jak i na innych odcinkach, nie zasypiają gruszek w popiele i zdolali narzucić naleśniki kandydata powolnego i chętnego.

Dodać należy, iż po za p. Nowodworskim wybrani zostali na wice-dziekana adw. St. Urbanowicz, na sekretarza — adw. adw. Tatarkiewicz i Krzywicki, na skarbnika — adw. Sulikowski, na przewodniczącego kolegium rzeczników dyscyplinarnych adw. Pieniążek i na jego zastępcę adw. Rudziński.

## Wszyscy stają do szeregu

### by nieść pomoc zimową bezrobotnym

Obywatelski komitet pomocy zimowej dla najbardziej potrzebujących został powiadomiony przez poszczególne firmy, że w dniu 1 grudnia r. b. — w myśl obowiązujących norm — firmy te dokonały swym pracownikom potrąceń z uposażeń na akcję pomocy zimowej, przekazując sumy te i zadeklarowane własne na rachunek Obywatelskiego komitetu pomocy zimowej dla najbardziej potrzebujących.

Zawiadomienia nadeszły: „Union Textile”, Markus Kon — sp. akc., „Natrium” — fabryka przetworów chemicznych Sp. akc. Eisenbraun, Hirsberg i Birnbaum — sp. akc. wyrob. wełn. i jedwabnych, notariusz Bronisław Lisowski, Łódzki spółdzielczy bank włókienniczy

Gwircman i Ratner — fabryka wyrobów włókienniczych, K. Steinert — przemysł włókienniczy, G. A. Sebastian.

## Wykończalnie i farbiarnie

na pomoc zimową

Onegdaj odbyło się zebranie członków związku wykończalni i farbiarni okręgu łódzkiego, na którym omówiono sprawę opodatkowania się członków na rzecz pomocy zimowej dla bezrobotnych.

W wyniku dyskusji postanowiono opodatkować każdego członka sumą 1 promille od obrotu, biorąc za podstawę obrót dokonany w roku 1935.

W niedzielę, dn. 6 bm. o godz. 12 w poł. jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszej drogiej i nigdy niezapomnianej Żony i Matki

## Frani z Gutstadtów Kacowej

odbędzie się na cmentarzu żydowskim nabożeństwo żałobne i odsłonięcie pomnika, na które zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych

Mąż i Dzieci

Jutro, w niedzielę, dn. 6 grudnia 1936 r. jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszego nieodżałowanego

## b. p. HENRYKA FISZERA

odbędzie się na cmentarzu o godz. 11-ej przed poł. nabożeństwo żałobne i poświęcenie pomnika, na które zapraszają

Żona, córka i rodzina

## Dwa włamania

### do składów manufaktury

Wczoraj o godz. 8 rano dokonano włamania do składu manufaktury Ch. Ajznera, przy ul. Cegielińskiej 5.

Sprawcy po dostaniu się do wnętrza składu zapakowali kilkadziesiąt sztuk towaru wartości kilka tysięcy złotych.

W chwili gdy włamywacze zamierzali łup wynieść, zostali spostrzeżeni i uciekli, pozostawiając na miejscu manufakturę oraz narzędzia złodziejskie.

Włamanie spostrzegł pierwszy pracownik firmy T. Buskawoda (Południowa 58), który zaalarmował policję. 7 komisariat wdrożył dochodzenie.

Również wczoraj dokonano włamania do składu manufaktury I. D. Doktorczyka przy ul. Sienkiewicza 48. I w tym wypadku złoczyńcy zostali spostrzeżeni i uciekli, rezygnując z łupu.

Dochodzenie wdrożył 5 komisariat policji.



# Odezwa rektorów do akademików

**Powtórzenie się ekscesów na uniwersytetach spowoduje długotrwałe zamknięcie uczelni i skreślenie prowadzących z listy słuchaczy**

**Wykłady zostaną wkrótce wznowione**

W wyniku dwudniowej konferencji rektorów wszystkich szkół akademickich, odbytej w dn. 2 i 3 b. m. w Warszawie wydana została następująca odezwa:

Do polskiej młodzieży akademickiej.

W szczerą troskę i głębokim niepokojem zwracamy się do Was.

Chmury zbierają się nad światem.

Z wielu stron słychać odgłosy ciężkich wałk, często bratobójczych. Czynione są wielkie wysiłki, by zapobiec wypadkom, które

**ZAGRAŻAJĄ KULTURZE I ŻYCIU NARODÓW.**

Sąsiadami naszymi są potężne państwa, z których jedno gwałtownie dąży do terenów ekspansji, drugie wspiera czyniki przewrotu, by losy innych swoim podporządkować planom.

W obu tych państwach wkłada się olbrzymi wysiłek w rozwój nauki i techniki, szczególnie wojennej.

Tworzy się coraz lepsze warunki dla intensywnej pracy uczonych i szybkiego kształcenia specjalistów. Nie do pomysłenia są tam przerwy i zakłócenia w gorączkowej pracy młodego pokolenia.

I dlatego nas, którzy pamiętamy czasy niewoli, a którzy za szybkie przygotowanie kierowniczych sił ludzkich dla narodu ponosimy odpowiedzialność, — głębokim bólem przejmujemy świadomość, że część młodzieży, dążącej w swym przekonaniu do ulepszenia warunków życia polskiego, obrała metody, które prowadząc do anarchii, unieważniają pracę normalną w szkołach wyższych, opóźniając wejście młodych sił do życia podważają podstawy przyszłości narodu.

A dzieje się to w chwili, gdy wszelki zamęt wewnętrzny stwarza niesłychanie pomyślne warunki dla akcji wrogów narodu polskiego.

Udział ciemnych sił prowokatorskich w ostatnich wystąpieniach młodzieży w Warszawie jest tu bolesną przestrożą.

Gdyby stan dotychczasowy miał trwać dalej, to siły te **POCZNĄ OBFITĘ ZBIERAĆ ŻNIWO.**

Zagadnienia, którymi zajmują się młodzież ze sprawą żydowską na czele, są nader poważne i trudne, sięgają bardzo daleko w głąb podstaw polskiego życia narodowego i gospodarczego i muszą być rozwiązane w sposób istotnie celowy dla dobra narodu, a nie podważający ani na chwilę podstaw jego siły.

Załatwianie poszczególnych fragmentów sprawy w terminach dowolnych jest niemożliwe bez wprowadzenia bardzo poważnych zakłóceń do życia a próby wymuszania przemocą natychmiastowego spełnienia postulatów, które bez uprzednich głębokich przemian w całości ustroju życia państwa spełnione być nie mogą.

Prowadzący tylko do zamętu i demoralizacji ogólnej.

Młodzież ma prawo szukać dróg usuwania bólów życia narodowego, ma prawo wskazywać te drogi i przygotowywać się do pracy twórczej nad

rozwiązaniem kapitalnych zagadnień tego życia, musi wszakże pamiętać, że

**droga czynienia zamętu nigdy nie była i nie będzie drogą twórczości i prawdziwej pracy ideowej.**

Polska musi kształcić tych co życiem jej kierować będą. Uczelnie muszą pracować i to w atmosferze, która na prawdziwą pracę faktycznie pozwala. Młodzież musi zrozumieć, że owocna działalność naukowa — badawcza i pedagogiczna wymaga ciągłości i spokoju.

**AKTY PRZEMOCY I GWAŁTU, AKTY WANDALIZMU,** jakie ostatnio zdarzyły się w Warszawie, nie mogą się powtórzyć.

Walka o ideały nie może iść w parze z brukaniem tych ideałów.

Powtórzenie się aktów przemocy spowodować musi nieuniknione zamknięcie uczelni na czas **bardzo długi,**

dla tych, co nie chcą zrezygnować z gwałtu, jako stałej metody walki, co poniewierają godność akademicką, a przede wszystkim dla tych, dla których gwałt i burda są same sobie celem, jako źródło potrzebnego im zamętu, **nie może mieć miejsca w uczelni.**

Młodzież, która w swej olbrzymiej większości ożywiona jest duchem prawdziwie patriotycznym, musi się zdobyć na przeciwdziałanie metodom czynników rozkładu i na pohamowanie krewkości kolegów nie-

dojrzałych jeszcze do prawdziwej pracy ideowej lub zaprzeczonych w złe wzory obce.

Władze akademickie pilnie studiując wszelkie bolączki życia akademickiego, ściśle z całokształtem życia narodowego związane od dawna czynią i nadal czynić będą wysiłki zmierzające do poprawy warunków tego życia. Ufając, że młodzież dopomoże w spełnieniu wspólnego obowiązku względem nauki polskiej dla dobra Narodu i Państwa,

**przygotowujemy się do rozpoczęcia normalnej pracy we wszystkich uczelniach.**

Odezwę podpisali:

(—) **Władysław Szafer**, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, (—) **Władysław Jankowski**, rektor Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie (—) **Stanisław Kulczyński**, rektor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, (—) **Włodzisław Antoniewicz**, rektor Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie, (—) **Antoni Peretiatkiewicz**, rektor Uniwersytetu Poznańskiego, (—) **Adolf Jozef**, rektor Politechniki Lwowskiej, (—) **Józef Zawadzki**, rektor Politechniki Warszawskiej, (—) **Jan Miklaszewski**, rektor Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, (—) **Jerzy Alexandrowicz**, rektor Akademii Medycyny Weterinaryjnej we Lwowie, (—) **Władysław Takliński**, rektor Akademii Górniczej w Krakowie, (—) **Fryderyk Pautsch**, rektor Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, (—) **Wojciech Jastrzę-**

**owski**, rektor Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, (—) **Jerzy Modrakowski**, rektor Akademii Stomatologicznej w Warszawie, (—) **Bolesław Miklaszewski**, rektor Głównej Szkoły Handlowej w Warszawie.

\*

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W związku z decyzją o nie wznowianiu zajęć przed Bożym Narodzeniem stało się wiadome stanowisko władz nadzorczych w sprawie terminu otwarcia uczelni. Ferie Bożego Narodzenia na tych uczelniach, gdzie zajęcia są zawieszone, skrócone będą o 3 do 4 dni i wykłady rozpoczną się 4 stycznia. Pozostaje natomiast otwarta sprawa zamknięcia uniwersytetu warszawskiego. Co do tej uczelni termin wznowienia zajęć określony zostanie zarządzeniem ministerstwa oświecenia.

## Uniwersytet krakowski

**wznowił wykłady**

KRAKÓW, 4 grudnia. (PAT.) Na uniwersytecie Jagiellońskim podjęte zostały wykłady i prace na wszystkich wydziałach. Młodzież, stosując się do wystosowa-

nego do niej apelu przez rektora U. J. prof. d-ra Szafera w spokoju zupełnym bez żadnych incydentów kontynuuje naukę.

## Częściowe otwarcie uniwersytetu w leńskiego

WILNO, 4 listopada. (PAT.) — W dniu 4 b. m. na murach uniwersytetu St. Batorego umieszczono komunikat rektora treści następującej:

„Na mocy uchwały senatu z dnia 3 grudnia b. r. zarządzam z dniem dzisiejszym, t. j. 4 grudnia 1936 roku otwarcie dla stałych pracowników zakładowych spośród młodzieży akademickiej — bibliotek wszystkich seminariów, zakładów i klinik U. S. B. jak również wznowienie w tych zakładach — prac magisterskich.

Wstęp do seminariów, zakładów i klinik uniwersyteckich tylko za okazaniem legitymacji.

Równocześnie zarządzam otwarcie biblioteki uniwersyteckiej dla wszystkich oraz wznowienie egzaminów na wszystkich wydziałach.

Wykłady natomiast i ćwiczenia pozostają nadal zawieszone.

(—) **Władysław Jakowski**, rektor.

## Poznańscy akademicy przeciwko hecy endeckiej

Organizacja polskiej akademickiej młodzieży na Uniwersytecie Poznańskim uchwaliła rezolucję, w której m. in. oświadcza:

„Rozwój niezależnej nauki może odbywać się tylko w atmosferze powagi i spokoju. Dlatego Pol. Akad. M. L. domaga się kategorycznie od władz akademickich energicznej akcji w celu oczyszczenia uniwersytetów z

wszelkich band, które pod płaszczykiem dążeń pseudo-narodowych traktują uniwersytet jako teren dla rozgrywek partyjnych. Tolerancja dotychczasowa władz akademickich zezwoliła na wytworzenie się na uniwersytecie stanu anarchii, który przede wszystkim godzi w niezamowną młodzież, dla której każdy dzień pobytu na uniwersytecie okupiony być musi ofiarami”

## Niechlujny stan piekarń

**Władze, w wyniku lustracji, ukarały kilkunastu piekarzy, odbierając trzem z nich koncesje**

W dniu wczorajszym władze administracyjno-sanitarne Łodzi przeprowadziły w naszym mieście generalną lustrację piekarń, celem ustalenia, czy wypiek chleba odbywa się w warunkach higienicznych.

W skład komisji, która objechała cały szereg piekarń, weszli p. starosta grodzki, dr. Henryk Mostowski, okręgowy inspektor pracy, Wyrzykowski, kierownik referatu aprowizacyjnego starostwa, Styczyński, lekarz urzędowy i in.

Komisja zwiedziła zarówno piekarnie zmechanizowane, jak i zwykłe. Lustracja dała wyniki nadszpiewane. Okazało się, że w dużej części piekarń wypiek pieczywa odbywa się w anty-sanitarnych warunkach i że wskutek niechlujstwa ich właścicieli chleb bywa nieraz zanieczyszczony, a jego spożycie może stać się szkodliwe dla

zdrowia konsumentów.

W związku z tym komisja sporządziła szereg protokołów karnych kilkunastu piekarzom pociągając ich do odpowiedzialności administracyjnej.

Jednocześnie, jak nas poinformowano, komisja stwierdziła, że trzy piekarnie kwalifikują się do natychmiastowego o pieczętowania i zamknięcia. — Odnośne zarządzenie wydane zostanie lada dzień. Właścicielom wspomnianych trzech piekarń zostaną cofnięte wydane swego czasu koncesje

## Ofiary

**złożone w administracji „Głosu Porannego”**

Na ofiary strażaków Szaniawskiego zł. 5 — M. G.

\*

Zł. 2. — na ofiary strażaków Szaniawskiego składa K. — 48.

## Kino „PALACE” Kino

Bohater „Niedokończonej Symfonii”

## Hans Jaray

i uroczą **IRENA AGAY**

w przebojowym filmie produkcji wiedeńskiej reżyserii **Maxa Neufelda**

## Jej Wysokość TAŃCZY WALCA...

**DZIŚ 2 PORANKI**

od godz. 12--2 i 2--4 pp.

**Ceny miejsc od**

**80 gr.**

## CASINO

DZIŚ o godz. 12 i 2 **2 PORANKI**  
**Ceny miejsc od**

**80 GR.**

Gigantyczne arcydzieło filmowe

## ANTHONY ADVERSE

Najwspanialsze wydarzenie artystyczne sezonu!  
Pocz. s. 4, oet. s. 10.15

Dla uczczenia pamięci nieodżałowanej Ciotki Anny z Kempin-skich Monitrowej składa się zł. 100. na Towarzystwo Opieki nad Sierotami i Dziełmi Rezerwistów Północna 39.

Ella i Jakub Rapkowic  
Zofia i Kazimierz Rechthandowie



## Pomoc zimowa

## Trucizna troski

W Bibliotece Narodowej w Paryżu można oglądać zbiór odcisków do ludności Francji z okresu rewolucyjnego, po wojnach napoleońskich. Jedną z tych odcisków stwierdza niezmienny fakt, iż nie ma we Francji domu i rodziny, które nie byłyby zatrute troską i niepokojem o los milionów do reszty zużytych obywateli.

Zdawałoby się, że w okresie następującym po wojnie 1914 — 1918, w okresie rewolucyjnym, gdyż w życiu społecznym i ekonomicznym zaszły głębokie i gwałtowne przemiany, trucizna troski i niepokojów o szerokie warstwy obywateli powinna działać we wszystkich sferach — od najwyższych do najniższych, pędzących życie zdala od ośrodków państwowej machiny.

Od kilku już lat słyszymy o rzeszach bezrobotnych, o udzielaniu im przez państwo pomocy, o specjalnym na ich rzecz podatku, lecz przechodziliśmy nad tym zjawiskiem do porządku dziennego, co nie jest zawsze dodatnią cechą naszego charakteru.

I oto teraz stanęliśmy oko w oko z faktem, którego zbyć lekkomyślnym „jakoś to będzie” na nie się już nie zda. Cały naród powołany został do pomocy bezrobotnym i do tej pracy musi już stanąć w sprawnym szeregu. Uświadomić sobie musimy, że wśród tysięcy głodujących bezrobotnych znajduje się obok robotników fabrycznych i rolnych, wysiedlonych emigrantów z Francji — bezrobotna, również pozbawiona środków do życia i wszelkiej nadziei inteligencja pracująca. To znaczy, że klasa bezrobotna zatacza coraz szersze koła i wciąga w swój ponury wir ludzi ze wszystkich warstw społecznych. Powinnyśmy zrozumieć, że głęboko wzburzona i wstrząśnięta współczesność wytwarza takie warunki życia, w których pewna ilość najzdrowszych i najzręczniejszych rąk nikomu już nie jest potrzebna, jak też zbędne są najtęższe intelektu i wykwalifikowane zdolności zawodowe w tej lub innej dziedzinie.

Rozglądamy się dokoła i widzimy, że utalentowani inżynierowie zajęci są jako szoferzy na taksówkach, uduchowieni artyści grają i śpiewają po podwórkach miejskich, malarze i architekci mają się być jakiejś roboty, z ich zawodem i sztuką nie wspólnego nie mającej. Wykwalifikowani, inteligentni fachowcy, którzy nie tak dawno jeszcze znaleźli dla siebie pracę, stoją teraz na skraju rozpaczliwej, rozumiejąc, że to nie przemijający okres, nie koniunktura, nie przypadek wyrzucił ich poza nawias życia, lecz stan nowo utworzony, z głębokich źródeł nowoczesności płynący, stan — co nie po zostawia już żadnej nadziei i żadnej wątpliwości. Muszą przyjąć jeszcze głębsze przemiany nie konieczne tylko ekonomiczne lecz i psychologiczne, które ten stan rzeczy zmieniają do rdzenia i to nie w Polsce samej, lecz na całym świecie, stanowiącym wspólny mechanizm o milionach zajeżdżających się kółek. Jest to jednak kwestia przyszłości.

Tymczasem nadeszła zima. Warunki bytu bezrobotnych pogorszyły się nagle. Rząd rzucił hasło — cały naród do pomocy bezrobotnym! Hasło tworzące i podniecające. Hasło nie pozwalające na jeden choćby dzień zwłoki. Niechże obudzi ono w duszach naszych i sercach nie gasnącą, dągliwą troskę, która niby gorący trącinowy sącz się wszędzie i zawsze: niechże ta troska nieustępliwa ściga nas wszędzie i nie daje ani chwili zapomnienia. Zawsze i wszędzie niech żywa będzie i ostra pamięć o bezrobotnych. Pozwoli to Polsce zwyciężyć tę klasę naszych czasów i wytworzyć najtrwalszy z elementów, w jedną całość spajający naród od szczytów do dna. Nie żałujmy wysiłków naszych na ten cel, bo stokratnie z tego wynikną korzyści, co będą miały moc zawazyć na losach naszego państwa.

Ferdynand Antoni Ossendowski.

## PORANEK ŚLĄSKI W ŁODZI

W roku bieżącym minęło 15 lat od ostatniego powstania śląskiego. Dla uczczenia owej chwili „Legion śląski” zorganizował w tym roku szereg uroczystości i obchodów, między innymi nabożeństwo i pochód, zakończony na Pl. Wolności uroczystym apelem poległych powstańców. W zakończeniu tych uroczystości „Legion śląski” urządza w dniu 6 grudnia r.b. (o godz. 10.30 w sali teatru „Rozmaitości”, przy ul. Cegielińskiej nr. 27) poranek śląski.

Na program poranku złożą się: odczyt znanego pisarza śląskiego Gustawa Morcinka; produkcje wokalne i muzyczne konserwatorium p. H. Kijewskiej i Tow. Śpiew. im. Moniuszki; występy zespołu tańców ludowych „Leżon śląskiego” w Łodzi itp.

## Psychiatrzy zbadali Szaniawskiego

Sprawca strzałów z ulicy Kilińskiego jest całkowicie odpowiedzialny za swój krwawy czyn

Jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym w godzinach rannych odbyło się BADANIE PSYCHIATRYCZNE TADEUSZA SZANIAWSKIEGO sprawcy strzałów na ulicach Kilińskiego, Południowej, Piłsudskiego i Kamiennej.

Jak wiadomo, po ustaleniu tożsamości sprawcy strzałów, z którego ręki padli b. p. Berkowicz i Zeudel oraz ciężko zranieni zostali Rubinstein i Wajszand, wysuwano koncepcję, że Szaniawski, członek Str. Narodowego, jest niepočetny.

W związku z tym ODBYŁO SIĘ BADANIE PSYCHIATRYCZNE, w którym, poza osobami urzędowymi, wziął udział profesor

uniwersytetu.

Badanie wykazało, że SZANIAWSKI JEST NAJZUPELNIEJ NORMALNY I CAŁKOWICIE ODPOWIEDZIALNY ZA SWE CZYNY.

Badanie Szaniawskiego jest ostatnim ogniem śledztwa. —

Obecnie prokuratura łódzka przystąpi do opracowania aktu oskarżenia.

Jak się dowiadujemy, SPRAWA SĄDOWA PRZECIWKO SZANIAWSKIEMU ODBEDZIE SIĘ W PIERWSZEJ POŁOWIE STYCZNIA 1937 R.

Najnowszy przebój produkcji austriackiej

## Romans w Budapeszcie

Wkrótce w Łodzi!

## Teatr, muzyka i radio

## TEATR MIEJSKI

Dziś o godz. 16-iej „Zemsta” po cenach zniżonych.

Dziś w sobotę i w niedzielę o godz. 20.30 wielki ewenement Teatru Miejskiego: głośna sztuka historyczna A. Nowaczyńskiego „Fryderyk Wielki”, której największą atrakcją stanowią występy najznakomitszego artysty scen polskich mistrza Ludwika Sołłkiewicza, kreującego rolę tytułową.

Jutro o godz. 16-iej „Moralność pani Dulskiej”.

## TEATR POLSKI

(Cegielińska 27)

W poniedziałek uroczyste otwarcie Teatru Polskiego pod dyrekcją H. Morcinkowskiego.

Na inaugurację kierownictwo przygotowało „Wesele” Wyspiańskiego. W czołowych rolach kobiecych wystąpią: Zofia Lindorówna i Barbara Ludwińska.

## TEATR POPULARNY

Dziś o godz. 16.15 i o godz. 20.15 „Stare wino”.

## „ROZMAITOŚCI”

Dziś o godz. 16.15 „Rachels Kinder” a o godz. 21.15 „Matka i teściowa”.

## WYSTAWA T. HABERA

Jutro, w niedzielę, dnia 6 b. m. o g. 12-iej w południe odbędzie się w lokalu Z. T. K. (Piotrkowska 101) uroczyste otwarcie wystawy obrazów utalentowanego i znanego malarza, T. Habera, który dopiero co powrócił z Paryża, gdzie przebywał przez szereg lat. Artysta wystawia kilkadziesiąt prac, wykonanych w ostatnim okresie. Twórczość malarza Habera jest miłośnikom sztuki dobrze znana, a obrazy jego powszechnie uchodzą za bardzo ciekawe i wartościowe. To też nie ulega wątpliwości, iż nowa jego wystawa cieszyć się będzie należyty i całkowity zasługom powodzeniem.

## DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

6.33 Gimnastyka i muzyka z płyt.  
11.30 „Śpiewajmy piosenki”  
12.03 Koncert rozrywkowy (płyty).  
12.40 Bizet: Carmen — potpourri (płyty).  
14.30 Teatr wyobraźni. „Idzie św. Mikołaj”... słuchowisko dla dzieci młodszych.  
15.40 I. Berlin: „Błękitna parada” — melodie filmowe (płyty).  
16.00 R. Friml: „Rose Marie” — melodie filmowe (płyty).  
16.15 Miniatura muzyczna w wykonaniu orkiestry P. R.  
17.00 Transmisja nabożeństwa z Ostryj Brama w Wilnie.  
17.50 Przegląd wydawnictw.  
18.00 Pogadanka aktualna.  
18.20 Audycja literacka — Wiersze Mariana Piechala.  
18.35 Melodie świata — potpourri (płyty).  
18.45 Chwilka artystyczna.  
18.50 Pogadanka aktualna.  
19.00 „Żywe nieśmiertelności” — audycja w opracowaniu Jana Waśniewskiego (wznowienie).  
19.40 Koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra symf. P. R. pod dyr. M. Mierzejewskiego z udziałem Eugeniusza Mosakowskiego (śpiew).  
20.30 „Nowości literackie”.  
20.55 Pogadanka aktualna.  
21.00 Audycja dla polaków zagranicą. „Górnicy polscy na całym świecie”.  
21.30 Koncert muzyki lekkiej polskiej w wyk. małej orkiestry.  
22.30 Muzyka lekka i taneczna (płyty).  
23.30 Koncert życzeń.

## AUDYCJE ZAGRANICZNE

## LONDYN (342)

21.00 Koncert (Uwertura Ronalda, Poemat symfoniczny Saint-Saens, Suita Parry'ego i „Dziadek do orzechów” Czajkowskiego).

## WIENIE (507)

19.15 „Czar walca” — operetka O. Straussa.

## BRUKSELA (484)

21.00 „Mireille” — opera Gounoda.

## PARYŻ (431)

21.30 Concerto grosso Corelliego, Balet „Trojanie” Berlioz, Balet Amrica, Pieśni.

## HAMBURG (332)

20.10 „Włóczęga” — operetka Ziehlera.

## SOTTENS (443)

21.15 „Borys Godunow” — opera Korzakowa.

## RZYM (420)

21.00 „Walkiria” — opera Wagnera.

## Akcja majstrów fabrycznych

o zawarcie umowy zbiorowej w całym okręgu przemysłowym

Jak się dowiadujemy, zrzeszenia majstrów fabrycznych przemysłu tekstylnego w Łodzi postanowiły, zgodnie z instrukcjami władz centralnych, rozpocząć na szeroką skalę zakrojoną akcję, celem wywalczenia umowy zbiorowej, która regulowałaby nie tylko płace, ale również warunki pracy.

## MADELEINE

D-rowsa MAGDALENA POZNAŃSKA z Warszawy mówić będzie 7 grudnia r.b. o godz. 17-iej w Szkole Gospodarczej, Wodna 40, tel. 177-73 na temat: Na drogach współczesnej kosmetyki

Pierwszym krokiem w obecnej akcji było zwołanie szeregu ogólnych zebrań w Łodzi i kilku ośrodkach prowincjonalnych, objętych łódzkim okręgiem przemysłowym. Na zebraniach tych powzięte zostały od powiednie rezolucje, wzywające władze związku do energicznych wystąpień, a nawet do zastosowania strejku, w wypadku, gdyby to było konieczne.

Rezolucje i uchwały, powzięte na zebraniach ogólnych zostaną przesłane do inspekcji pracy z wnioskiem o zwołanie wspólnych konferencji z przemysłowcami.

## Cudem ocalony

Pasażer pod wagonem przyczepnym K. E. Ł.

Wczoraj o godz. 2.30 po południu liczni przechodnie przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Zamienhofa byli świadkami mroźnego krew w żyłach wypadku.

Z dojeżdżającego do przystanku tramwaju linii 11, nie czekając na zatrzymanie się wagonu, wyskoczył jakiś starszy pan, elegancko ubrany. Pasażer w czasie skoku potknął się i wpadł wprost pod wagon przyczepny. Z ust przechodniów wyrwał się krzyk przerażenia.

Jakimś cudownym przypadkiem deska ochronna wagonu przyczepnego odrzuciła ofiarę wypadku na bok. Na szynach

pozostały jedynie ręce. Ułamek sekundy, a byłoby one obcięte przez koła wagonu. Na szczęście jednak w tym momencie alarmowany krzykami motorniczy tramwaj gwałtownie zahamował.

Dotkliwie połączonemu pasażerowi, który cudem ocalał, policja spisała protokół za wyskakiwanie w wagonu tramwajowego w czasie jazdy.

## Antykwarnia S. OPATOWSKA

PIOTRKOWSKA 83. TELEF. 132-16. KUPNO, SPRZEDAŻ i art. naprawa DZIEL SZTUKI: OBRAZY, PORCELANA, BRONZY, MAKATY, DYWANY PERSKIE I T. P. —

## Przejazdy Turystyczne do PALESTYNY

przez Triest, Konstancję i t.d.

Inform. i zgłoszenia: Wydział Turystyczny Organizacji Sjonistycznej w Łodzi, Śródmiejska 29, tel. 127-28.

## Grand-Kino

Pocz. o 12. PORANKI OD 80 gr.

## NIEZATARTE WRAŻENIE POZOSTAWIA ARCYDZIEŁO Fritza Langa

OBSADA:

## JESTEM NIEWINNY (FURIA)

Sylvia Sidney, Spencer Tracy

## Dzisiejsze audycje

## „ŻYWOT NIEZŁOMNY”

Dziś przypada rocznica urodzin Józefa Piłsudskiego, którą Polskie Radio uczci specjalną audycją literacko-muzyczną p. t. „Żywe nieśmiertelności” o godzinie 19.00.

Koncepcja audycji polega na oświetleniu błyskawicznymi promieniami najważniejszych chwil życia Wodza Narodu. Narodziny wśród krwawych blasków 63 roku. Po tym Sybir; mozoł na pracu konspiracyjnym. Lata 1905-7. Strzelec, Legiony, więzienie w Magdeburgu; 11 listopada 1920 roku. Walka z partyjniactwem. Te przełomowe momenty będą narysowane w poetyckich skrótach na tle życia narodu, obejmując wielkość trudu i wielkość zwycięstwa Marszałka.

Audycję opracował literacko Jan Waśniewski. Opracowanie muzyczne Tadeusza Sygietyńskiego. Reżyseria Andrzeja Wodzinowskiego. W audycji wezmą udział artyści dramatyczni: Jaracz, Daczyński, Solarski, Różycki, Brydziński, Lindorówna, Frenkiel, Bocheński oraz chóry i orkiestra.

## EUGENIUSZ MOSSAKOWSKI

O godz. 19.40 nadaje Polskie Radio koncert orkiestry symfonicznej pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego z udziałem znakomitego śpiewaka operowego Eugeniusza Mossakowskiego. W programie przewidziane są arie operowe Moniuszki i Bizeta oraz dzieła symfoniczne Karłowicza i Kurpińskiego. Na zakończenie koncertu wykona orkiestra „Suitę Turcką” Michała Haydna, brata wielkiego klasyka Józefa Haydna.

## GÓRNICY POLSCY NA ŚWIECIE

Dzień św. Barbary to święto polskich górników i nie tylko w kraju, w polskich zagłębach, ale wszędzie, na całym świecie. Bo gdybyśmy się wybrali do zagłębów węglowych różnych krajów, wszędzie niemal znajdziemy wśród podziemnego ludu grupkę, która nam się wyda znajoma, postylnym charakterystyczną gwarą — to polscy górnicy. Jest ich rozrzuconych po świecie bardzo wielu, więcej niż wszystkich górników w kraju. Chociaż pracują pod obcą ziemią, wśród obcych ludzi, choć dzielą ich od kraju dziesiątki granic — są zawsze polskimi górnikami. Dlatego z okazji święta polskich górników nadana będzie o godz. 21-iej dla rodaków na obczyźnie audycja „Górnikiem polskim na całym świecie”.

## Wyjaśnienie

W związku z notatką p. t. „Makabryczne figle”, czujemy się w obowiązku wyjaśnić, że przed sądem starościńskim adwokaci nie mogą występować. Mogą oni natomiast żądać skierowania sprawy, rozpatrzonej przez sąd starościński, do sądu okręgowego.

W sprawie Kwiatkowskiej i Ginsberzanki przed sądem starościńskim adw. Wilanowski nie występował, ani też nie zapowiadał wniesienia apelacji.

## ULGOWE PRZEJAZDY

## do Paryża

## Wyrabianie wiz.

Dla studentów

wizy: francuska, belgijska, niemiecka — zł. 5.—

## Wycieczki

## Do Rosji Sowieckiej i Palestyny

## ORBIS, Piotrkowska 18

telefony: inform. 249-33  
turyt. 249-40

## Kopiec

Józefa Piłsudskiego  
Konto P. K. O. 1313



## Dłużnicy Stanów Zjednoczonych

Rząd Stanów Zjednoczonych zajęty jest obecnie ostatecznym uzgadnianiem tekstów oficjalnych not, które w najbliższym czasie wysłane będą do wszystkich krajów europejskich, będących dłużnikami Stanów Zjednoczonych. Jak wiadomo bowiem, w dniu 15 grudnia przypada termin płatności kolejnej raty europejskich długów wojennych w stosunku do Stanów Zjednoczonych. Noty, jakie otrzymają poszczególne rządy, będą dowodem, że Stany Zjednoczone nie zamierzają milcząco rezygnować ze swych należności, ani jeżeli chodzi o do tychczasowe zaległe zobowiązania państw europejskich, ani też z bieżącej raty, której termin płatności przypada już za kilka dni. Jedyny wyjątek stanowi Finlandia, która skutecznie regularnie wpłaty z tytułu swych długów wobec Stanów Zjednoczonych.

Obecny stan zadłużenia poszczególnych państw europejskich wobec Stanów Zjednoczonych przedstawia się w milionach dolarów następująco (pierwsza cyfra oznacza dług kapitałowy, druga — łączną zaległość płatniczą): W. Brytania 4.340 (668), Francja 3.852 (375), Italia 1.993 (63), Belgia 396 (43), Polska 205 (37), Czechosłowacja 162 (11), Rumunia 83 (5), Jugosławia 61 (2).

Główny dłużnik Stanów Zjednoczonych, t. j. Anglia, winna zapłacić w dniu 15 grudnia ratę roczną w wysokości 32 milionów dolarów, następnie należność z tytułu oprocentowania za półrocze w wysokości 74 milionów dolarów i półroczną ratę ze specjalnych kredytów udzielonych w swoim czasie przez Stany Zjednoczone w wysokości 10 milionów dolarów. Łącznie więc w dniu 15 grudnia Anglia winna wpłacić Stanom Zjednoczonym 116 milionów dolarów. Ponieważ pozostali dłużnicy zapłacić powinni 15 czerwca ratę roczną, przeto obecnie należą się od nich jedynie sumy oprocentowania i kredytów dodatkowych t. zw. hooverowskich.

Dotychczas Stany Zjednoczone otrzymały od wszystkich państw dłużniczych 1.790 milionów dolarów. Z tej kwoty 475 milionów przypada na zwrot pożyczek, a 1.316 milionów na należności z tytułu oprocentowania.

W kołach międzynarodowych Waszyngtonu wyraża się nadzieję, że przynajmniej niektóre kraje w wyniku rokowań przeprowadzonych ostatnio ze Stanami Zjednoczonymi, w sprawie odrębnego unormowania należności wojennych uiszcza przynajmniej bieżące raty. Optymizm ten panuje w odniesieniu do Francji, która, według informacji z Wallstreet, zamierza podjąć zabiegi w sprawie uzyskania w Stanach Zjednoczonych większej pożyczki finansowej. Koła giełdowe zwracają w związku z tym uwagę, że specjalna ustawa daje rządowi prawo udzielania pożyczek, tylko tym krajom, które wywiązują się lojalnie ze swych zobowiązań wobec Stanów Zjednoczonych z tytułu kredytów wojennych.

Analogicznie przedstawia się sytuacja w odniesieniu do Włoch, które podjęły ostatnio nieoficjalne zabiegi w sprawie otrzymania w Ameryce wydatnych kredytów m. in. na sfinansowanie prac, związanych z kolonizacją Abisynii.

## Kompromis tekstowy osiągnięty

Przemysł włókienniczy i sztuczno-jedwabny uzgodnił większość swych postulatów

W dniu wczorajszym odbyło się w Warszawie zebranie **PODKOMISJI DLA SPRAW TEXTURY** pod przewodnictwem prez. Trepki.

Przedmiotem obrad były: 1) problemy technicznego zastosowania tego przedziwa i

2) kwestie preferencji dewizowych wzgl. premii gotówkowych.

W sprawie zagadnień technicznych zgłoszona została następująca formuła:

1. Gotowej tkaninie przedziwo sztuczno - jedwabne nadaje polysk, miękkość i szlachetność u-

kładania się. Te właściwości przedziwa sztuczno - jedwabnego predestynują je do przedzenia bez domieszki bawełny, a zatem do wyrobu przedziwy „czysto - tekstowej”, przeznaczonej do produkcji tkanin ozdobniejszych, zwłaszcza damskich.

II. Poza tą najwłaściwszą dzie-

dzina zastosowania przedziwo sztuczno - jedwabne nadaje się również jako domieszka przy przedzeniu jedynie do wyrobu przedziwy trykafażowej i pończoszniczej, z wyłączeniem gatunków przeznaczonych do merceryzowania.

III. Natomiast poważne względy natury technicznej i kalkulacyjnej przemawiają

przeciwko stosowaniu przedziwa sztuczno - jedwabnego do wyrobu tańszych tkanin ludowych;

a) bielonych — ze względu na ujemne objawy, występujące przy bieleniu pod ciśnieniem (nieproporcjonalnie silne wyługowywanie tekstury oraz zmniejszona wytrzymałość).

b) merceryzowanych — ze względu na ujemne działanie stężonego ługu, który rozpuszcza regenerowaną celulozę.

c) tych drukowanych, w których bielenie pod ciśnieniem musi poprzedzać proces drukowania.

d) drapanych, produkowanych z wigonii, której zastąpienie przez przedziwo sztuczno - jedwabne byłoby gospodarczo szkodliwe.

IV. Z cyfrowej oceny rozmiarów produkcji artykułów zakwalifikowanych powyżej dodatnio z punktu widzenia możliwości zastosowania przedziwa sztuczno - jedwabnego wynika, że przy produkcji tychże artykułów

zużyta zostanie całkowita ilość przedziwa sztuczno - jedwabnego, przewidziana w programie produkcyjnym polskiego przemysłu sztuczno - jedwabnego na rok 1937 (4.200 tonn).

Przemysł zgłosił zastrzeżenia jedynie co do punktu 3 tej formuły, uważając, iż może on mieć zastosowanie jedynie przy dzisiejszym stanie techniki.

Drugi problem stanowić będzie treść odrębnych tekstów, zgłoszonych przez przemysł i producentów.

Podkomisja, kończąc swe prace, złożyła serdeczne podziękowanie prof. Trepce, który harmonizował doskonale działalność jej członków.

Poza tym upowazniono prof. Tepkę i dr. H. Berkowicza do zredagowania sprawozdania z prac podkomisji dla min. przem. i handlu, co nastąpi w poniedziałek.

**Biuro Buchalteryjne - Rewizyjne**  
**ARNOLD BRAWERMAN**  
Łódź, P.O.W. 13, tel. 175-85  
zaprowadza i prowadzi księgowość na miesiąc i w biurze podług wymogów Skarbowych po cenach przystępnych.  
Biuro czynne od 9 — 2-ej i od 4—7-ej

## Zwiększenie eksportu do Jugosławii

Układ turystyczny przedłożony został na rok

W dniach od 30 listopada do 2 grudnia bawili w Warszawie: gubernator Banku Narodowego królestwa Jugosławii dr. Milan Radosavljevic i generalny dyrektor tego banku dr. Milan St. Tropic.

Gubernator Radosavljevic i dyrektor Tropic odbyli szereg rozmów, dotyczących sprawy rozrachunku w obrotach polsko - jugosłowiańskich.

Wiceprezes Banku Polskiego min. Jan Piłsudski wydał, w nieobecności prezesa banku na cześć

gości obiad; poza tym podejmowali oni byli 1 grudnia śniadaniem przez min. Szydłowskiego, nacz. dyr. Polskiego towarzystwa handlu kompensacyjnego a 2 grudnia przez naczelnego dyrektora Banku Polskiego dr. Leona Barańskiego.

Celem tych pertraktacji było usprawnienie funkcjonowania przyjętego między obu krajami systemu rozrachunkowego, który dał dotychczas zadawalające rezultaty. Ostatnio jednak w związku ze stałym saldem kredytowym na korzyść Jugosławii, należało podjąć wspól-

ne wysiłki i okazać wzajemną dobrą wolę w celu wyrównania sald i zapewnienia normalnego funkcjonowania wymiany handlowej między obu krajami.

Ponieważ układ turystyczny między Polską a Jugosławią został automatycznie przedłużony na dalszy okres jednego roku, a zamówienia Polskiego monopolu tytoniowego zapewniają Jugosławii zbyt tytoniu w ciągu następnych trzech lat, przeto będzie obecnie mogła zwiększyć zakupy w Polsce. Zakupy te w pierwszym rzędzie dotyczyć będą polskiego przemysłu maszynowego.

W ramach nowoorganizowanego systemu polskiego handlu zagranicznego i w związku z tym, że już prawdopodobnie od 1 stycznia roku przyszłego funkcjonować będzie Polski instytut rozrachunkowy podjęte będą dalsze rokowania z władzami Banku Narodowego Jugosławii w celu znalezienia najodpowiedniejszych i najwygodniejszych dla obu stron sposobów współpracy.

Rozmowy w Warszawie były przeprowadzone w atmosferze przyjaźni i ujawniły obustronne najlepsze chęci w celu stałego wzmacniania obrotów handlowych między Polską a Jugosławią.

### Delikatność włókien

Przeważająca część strzyży wełny południowo-afrykańskiej składa się z gatunków A do AAA, co ustaliło badanie przeciętnej wełny, przeprowadzone ośmiu we wszystkich ośrodkach.

Staranna praca Instytutu badawczego Afryki Południowej, który zbadał 1.000.000 pojedynczych włókien, pozwoliła na dokładne ustalenie tych wyników. Badacze wełny Afryki Południowej w swej niezmordowanej pracy oddają nieocenione usługi światowej gospodarce przemysłu wełnianego.

Dokładne badania dowiodły każdemu, że nie znajdzie bardziej delikatnego i równomiernego surowca ponad wełnę z Południowej Afryki. Można ją otrzymać we wszystkich większych firmach handlu wełnianego. Szczegółowych informacji udzieli „Commercial Attache, South African Legation Berlin” B. C. P. 6

## Chaos na rynku surowców

Niepewność co do przyszłych rozmiarów importu paraliżuje transakcje

Sfery włókiennicze z zaniepokojeniem obserwują obecną sytuację na rynku surowcowym.

Importerzy nie orientują się co do przyszłych przydziałów kontyngentowych nie mogą zawiązać t. zw. schlussów bawełnianych, starając się w miarę możliwości czekać na wyjaśnienie kwestii kontyngentów na r. 1937. Stanowisko to znalazło całkowite uznanie zagranicznych eksporterów, którzy wolą zawierać transakcje na podstawie pewnych danych, co do ilości surowca, który firmy łódzkie będą mogły importować.

**Rekordowe zbiory bawełny w Egipcie.**

Tegoroczne zbiory bawełny w Egipcie osiągnęły podobnie jak w Stanach Zjednoczonych i w kilku innych krajach produkujących bawełnę rekordowe cyfry. Już w roku poprzednim zbiory w Egipcie wyniosły 8.55 milionów kantarów (22.477 kantarów = 1 tonie), w roku bieżącym zbiory bawełny będą jeszcze wyższe, gdyż osiągnęły 9,18 milionów kantarów. Są to najwyższe zbiory bawełny, jakie kiedykolwiek w Egipcie zostały notowane.

**Ala Izbička**

wykwalifikowana pielęgniarka z długoletnim doświadczeniem przyjmuje wszelkie zabiegi.  
DYŻURY. TEL. 246-36.

Wyjątkowym zjawiskiem na rynku surowcowym są wielkie rozbieżności pomiędzy zagranicznymi domami bawełnianymi. Normalnie, konkurencja zagraniczna jest ograniczona, a oferty różnią się nieznacznie. Obecnie panuje wielka rozbieżność pomiędzy ofertami zagranicznych domów.

Ten chaos komplikuje bardziej jeszcze sytuację łódzkich firm, które są zupełnie zdezorientowane, obawiając się zawarcia transakcji na niekorzystnych warunkach, zmuszone są wstrzymać się z zakupów.

Nowa praktyka komisji dewizowej o miesięcznym terminie przekazywania dewiz, powoduje szereg trudności finansowych. Importerzy nie są w stanie w ciągu miesiąca przekazywać dewiz na pokrycie większych transakcji. Z pomocą łódzkim firmom przychodzi ostatnio domy towarowe, które wykupują surowiec dla firmy importowej, t. j. udzielają pożyczki importerowi pod zastaw surowca, później zaś importer sukcesywnie wykupuje od domu towarowego surowiec. Domy składowe, wykonywując funkcje bankowe, czynią to po dłuższej przerwie, gdyż w ostatnich latach praktyka ta zupełnie w Łodzi zanikła.

Pewnym utrudnieniem jest postanowienie, dotyczące bezpośredniego importu surowca z miejsca pochodzenia do Gdyni. Dotychczas wolno było surowiec przeladować w portach europejskich, skąd kierowany był do Gdyni. Obecnie bawełna

z portu, z którego została wyładowana, musi być bezpośrednio kierowana do Gdyni. Postanowienie to uwzględnia słuszne interesy naszej żeglugi, ale z drugiej strony odpowiada dla Łodzi korzystne możliwości nabywania surowca. Dotychczas, jak wiadomo, Łódź „okazyjnie” mogła nabywać bawełnę w Bremie i w Hamburgu z zapasów znajdujących się w składach konsygnacyjnych domów zagranicznych tych portów. Obecnie zakupy te są niemożliwe.

Sfery przemysłowe przewidują, że w najbliższym czasie chaos na rynku surowcowym zostanie zlikwidowany, a sytuacja ulegnie wyjaśnieniu po ustaleniu norm kontyngentowych.

## Upadłość „Boryszowskiej Apretury”

ogłoszona została w dniu wczorajszym

W dniu wczorajszym wydział handlowy sądu okręgowego w Łodzi ogłosił na posiedzeniu niejawnym upadłość jednej z większych wykończalni łódzkich „BORYSZOWSKA APRETURA I DRUKARNIA”.

Syndykiem upadłości mianowany został b. sędzia, a obecny adwokat Zalewski.

Ogłoszenie tej upadłości w kołach przemysłu włókienniczego wywołało duże wrażenie. W roku 1930 uzyskało przedsiębiorstwo to odroczenie wypłat na 3 miesiące w sądzie Apelacyjnym w Warszawie.

Aktywa firmy wynosiły wówczas przeszło milion zł., passywa 765.000 zł. W styczniu r. 1932 firma zawarła układ z wierzycielami na 100 proc. Pierwsza rata układu przypadła do płatności w październiku r. 1932, a ostatnia rata w kwietniu r. 1934.

W związku z wczorajszą naszą informacją o trudnościach płatniczych jednej z firm w Równem, dowiadujemy się, że firma ta zwracała się jedynie o prolongatę zobowiązań do swych wierzycieli, którzy, doceniając długoletnią pracę tej firmy, idą jej na rękę.



## Zakres działalności P. I. E.

### Zarządzenie ministra przemysłu i handlu

Na podstawie rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 września 1927 roku o Państwowym instytucie eksportowym — minister przemysłu i handlu zlecił instytutowi wykonywanie dalszych czynności związanych z handlem zagranicznym, a mianowicie: wydawanie zaświadczeń wywozowych, wystawianych przez ministerstwo przemysłu i handlu, kontrolowanie wykonywania kontyngentów wywozowych, wykonywanie czynności związanych z kontrolą eksportu, prowadzenie rejestru eksporterów.

W ten sposób w Państwowym instytucie eksportowym skoncentrowane zostaną wszystkie

czynności, związane z praktycznym wykonywaniem eksportu, co ułatwi pracę eksporterów, którzy będą mogli otrzymywać w jednej instytucji nie tylko informacje co do możliwości i warunków eksportu, lecz również załatwiać wszystkie sprawy z eksportem związane, prócz uzyskiwania zaświadczeń walutowych oraz świadectw rozrachunkowych, które nadal wydaje Polskie towarzystwo handlu kompensacyjnego, a w przyszłości Polski instytut rozrachunkowy, bądź też organizacje branżowe, którym czynności te zostały zlecone przez komisję obrotu towarowego.

## Rynek pieniężny

### Urzędowa cedula giełdy warszawskiej.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowej - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była wyżkowa przy obrotach zwiększonych. Notowano: Amsterdam 289,20 (plus 30), Bruksela 89,75, Kopenhaga 116,30 (plus 5), Londyn 26,04 (plus 1), Mediolan 28,02, Nowy Jork 5,30,63, Nowy Jork — kabel 5,30,75 Paryż 24,76 (— 1), Praga 18,76, Sztokholm 134,30 (plus 10), Zurych 122. Bank Polski płacił: dolary amerykańskie 5,28, kanadyjskie 5,27,50, floreny holenderskie 288,20, franki francuskie 24,68, franki szwajcarskie 121,50, belgi belgijskie 89,50, funty angielskie 25,95, guldeny gdańskie 99,80, korony czeskie 17,40, duńskie 115,75, norweskie 130,15, szwedzkie 133,65, liry włoskie 24,70, szylingi austr. 93, marki fińskie 11, niemieckie 110, marki niemieckie srebrne 115.

### AKCJE.

Dla akcji tendencja była utrzymana. Notowano: Bank Polski 108 (— 50), Lilipopy 14 (plus 25), Norblin 61, Ostrowieckie 28 (— 50), Starachowice 44.

### PAPIERY PROCENTOWE.

Kursy papierów procentowych lekko wyżkowały, interesowano się głównie 3 proc. inwestycyjną i 7 proc. stabilizacyjną. Notowano: 4 proc. dolarowa 46,50 — 46,25 — 46,50, 3 proc. inwest. seria I em. 83, II em. 64,50 (plus 50), seria 80, 5 proc. konwers. drobne 50, 6 proc. dolarowa 65, 7 proc. stabilizacyjna 46,50, po 500 dol. 468. Wartość kupu na bież. na 4 b. m. — 63,56, 8 proc. oblig. BGK I em. 93, 8 proc. Przemysłu Polskiego funtowe drobne 91, 4 i pół proc. ziemskie 48,13 — 48 (— 25), 4 i pół proc. ziemskie poznańskie seria I 45.

### GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	spółdaj	kupno
Inwestyc. 1 em.	65.00	64.50
Inwestyc. 2 em.	64.50	64.00
Dolarówka	46.75	46.50
Stabilizacyjna	47.00	46.70
Bank Polski	109.00	108.00

# WIADOMOŚCI SPORTOWE

## Jednomyślną uchwałą

przyznano Polsce medal i drugie miejsce olimpijskie

PARYŻ, 4 grudnia. (PAT). — Międzynarodowa federacja jeździecka pod koniec obrad wczorajszych powzięła uchwałę, uznając, że oba orzeczenia jury, odbierające Polsce srebrny medal olimpijski i drugie miejsce w konkursach t. zw. complete — były wynikiem procedury omyłkowej. Wobec tego przyznano Polsce z powrotem zarówno medal, jak i drugie miejsce olimpijskie.

Przewodniczący delegacji polskiej na kongres gen. Grzmot Skotnicki oświadczył korespondentowi PAT w Paryżu, co następuje:

Sprawa ta wpięła na porządek dzienny obecnych obrad międzynarodowej federacji jeździeckiej z inicjatywy Warszawy. Przytłumy na kongres w przekonaniu, że będziemy musieli stoczyć walkę w obronie słuszności naszego stanowiska. Tymczasem muszę stwierdzić z najwyższym zadowoleniem, że sprawa cała została załatwiona w sposób niesłychanie dżentelmeński i sportowy przez wszyst-

kich uczestników kongresu, a szczególnie przez prezydium tego kongresu. Uchwała zapadła jednomyślnie wszystkimi 17 głosami kongresu.

Prezydium kongresu postawiło sprawę w ten sposób, że nawet nie mieliśmy okazji do szerszego motywowania naszego stanowiska, sprawę bowiem wpisano na porządek dzienny obrad z inicjatywy Warszawy, a prezydium podjęło od siebie w czasie obrad kroki i samo wystąpiło z odpowiednim wnioskiem, przyznającym Polsce słusność. Nie doszło w tych warunkach do żadnego skrzyżowania szpad, ponieważ żadna z delegacji nie przeciw-

stawiała się temu wnioskowi i wszyscy jednomyślnie zaakceptowali wniosek prezydium, przyznający 100-procentową słusność stanowisku polskiemu.

„Delegacja polska w tych warunkach mogła się tylko ograniczyć do złożenia podziękowania wszystkim delegatom kongresu po powzięciu danej uchwały, za tak sportowe i dżentelmeńskie załatwienie sprawy. Podkreślić muszę specjalnie wspaniałe, jak zwykle zresztą w zagadnieniach sportowych, zachowanie się przedstawicieli angielskich, którzy przez obecną uchwałę przechodzą z drugiego na trzecie miejsce w ogólnej klasyfikacji.

## Płk. Machalski wybrany do zarządu międzynarodowej federacji

W piątek delegacja polska odniosła drugi poważny sukces, mianowicie w wyborach uzupełniających do zarządu federacji które miały na celu obsadzenie miejsca w zarządzie opróżnionego przez zgon gen. Huntinga (Niemcy), wybrano jednomyś-

nie głosami wszystkich 17 delegacji polaka płk. dypl. Tadeusza Machalskiego. — Prezesem związku wybrano również jednomyślnie dotychczasowego wiceprezesa holendra van Ufforda

## ŁKS gra z AKS-em na Śląsku

W niedzielę 13 grudnia ligowa drużyna ŁKS-u rozegrać ma na Śląsku (w Chorzowie) mecz towarzyski z tamtejszym AKS-em. Beniaminek ligi, AKS, organizuje imprezę na rzecz pomocy zimowej. Mecz AKS — ŁKS zapowiada się b. ciekawie.

## Kalendarzyk sportowy na niedzielę

W dniu dzisiejszym odbędą się w Łodzi dalsze mecze o mistrzostwo w siatkówce oraz mecz szermierczy PPW — Tramwajarze (o godz. 17,30 w lokalu poczty przy ul. Przejazd) o mistrzostwo drużynowe okręgu, zaś jutro, w niedzielę, odbędą się imprezy następujące:

**Pływanie.** W basenie YMCA o godz. 16-ej mecz pływacki YMCA — Unia (Poznań) przy udziale wieloletniej mistrzyni Polski Morawskiej — Banaszewskiej.

**Atletyka.** W Pabianicach o godz. 18-ej międzynarodowy mecz zapasniczy Pabianice — Berlin (w lokalu Pabianickiego tow. gimn., przy ul. Pułaskiego 36).

**Szermierka.** W lokalu kasyna podoficerskiego przy ul. Leszno o godz. 10-ej przed poł. mecz o mistrz. drużynowe WKS — Tow. Pracowni ków Elektryczni.

## Zmiany w reprezentacji na mecze Łodzi i Pabianic z Berlinem

W dniu wczorajszym kpt. zw. LOZA przeprowadził zmiany w reprezentacjach Pabianic i Łodzi na mecz z Berlinem.

W Pabianicach, w wadze średniej, zamiast Hinc (Wima) wystąpi Jakubowski (IKP), zaś w reprezentacji Łodzi Jagodzińskiego w wadze półśredniej zastąpi Hinc, a w wadze ciężkiej zamiast Cymmera, który uległ kontuzji, walczyć będzie Lipczyński (KE).

Zbiórka wycieczkowiczów, wyjeżdżających jutro do Pabianic na mecz Pabianice — Berlin, odbędzie się o godz. 17-ej na Placu Reymonta.

W programie meczu Łódź — Berlin w niedzielę w Łodzi odbędą się walki następujące:

W. kog. Grochow (Berlin) — Pawlicki (Ł), w. piórkowa Larisch (B) — Kulesza (Ł), waga lekka: Wildemeister (B) — Kawał Wł. (Ł), w. półr. Eckert (B) — Hinc (Ł), w. średnia: Gröger (B) — Jakubowski (Ł), w. półr. Schweikert (B) — Dąbrowski (Ł) i w. ciężka Moser (B) — Lipczyński (Ł).

## Morawska zaatakuję

rekord Polski w pływaniu

Program meczu pływackiego YMCA — Unia (Poznań), który odbędzie się jutro o godz. 16-ej w pływaniu YMCA przy ul. Traugutta 3, został ustalony następująco:

100 mtr. stylem grzbietowym chłopców, 200 mtr. stylem klasycznym panów, 100 mtr. st. dowolnym pań i panów, 100 mtr. stylem kl. panów, 50 mtr. stylem dowolnym chłopców, 100 mtr. stylem klasycznym chłopców, 100 mtr. grzbietowym panów i pań, 100 mtr. stylem dowolnym chłopców, sztafety 3x50 mtr. stylem zmiennym panów, 5x10 mtr. stylem dowolnym panów, 3x100 mtr. stylem

zmiennym pań, skoki z trampoliny i mecz piłki wodnej.

Jak już podawaliśmy, w konkurencjach żeńskich wystąpi z takim rekordzistką Polski Morawska — Banaszewska, która znajduje się obecnie w b. dobrej formie i która podejmie w biegu 300 mtr. styl. dow. próbę bicia rekordu Polski (przeciwko sztafecie 3x100 mtr.).

Ze strony łódzkiej YMCA wystąpią najlepsi pływacy łódzcy: Wągrowka, Ginter, Gołębowski, Idzikowski, Hartwig, Hempiński, Wasilewski, Bujnowicz, Przyborski, Kosiński oraz skoczek Majchrzak.

## CORSO

Początek o godz. 4-ej, w soboty i niedziele o godz. 12  
Ceny miejsc niższe!

— I —  
Poemat  
miłości  
i zdrady

## Dziś i dni następnych!

# Czarne Róże

WILLY BIRGEL — znany z filmu „Ostatni akord”  
Lillian Harvey, Willy Fritsch.

Wspaniała wystawa!  
Nieznana gra!

— Nasz bezkonkurencyjny program! — II —

Komedia, pełna humoru i śmiechu

# DROGA DO SERCA

Dziś i dni następnych!  
Wybitne arcydzieło pt.

## „Serca ze stali”

(DOM POPRAWCZY)

Film, który przedstawia przeżycia (przestępstw) młodzieży, oddanych na pastwę niehumanitarnych opresji. — W rol. gl.

Madge Evans i James Cagney

Ceny miejsc od 54 gr.

Bilety wolnego wejścia nieważne

KINO TEATR  
**METRO**  
PRZEJAZD 2

Poc. o 12

KINO TEATR  
**MIRAZ**  
11 LISTOPADA 16

Dziś  
Poc. o 12

Dziś poraz ostatni!

Światowej sławy gwiazda

# „JUDEL GRA NA SKRZYPKACH”

ANONS! Następny program: „JADZIA” — W roli głównej Jadwiga Smosarska

# Molly Picon

w najnowszej  
komedii produkcji  
polskiej p. t.



# „ORZEŁ”

W drukarni własnej Piotrkowska 101.





# DOBRE ŹRÓDŁA ZAKUPU



**KALOSZE 3.-**

**ŚNIEGOWCE 5.-**

SKLEPY:

PIOTRKOWSKA 87  
PIOTRKOWSKA 4  
PIOTRKOWSKA 317

POLSKA SPOŁKA OBUWIA **Bata** FABRYKA CHEMKU

NAPRAWIAMY WYROBY WRAJOWE Pedicure PEDICURE 150

Reparujemy wszelkie uszkodzenia skóry i tkanin. Szycie, dobrego tanio.



9.-  
27-30

31-34 11.-  
35-38 13.-

Wierzch dubletowy  
Spody skórzane.

wytworna  
bielizna

**femina**

SILANES  
NAZWA PRAWNIE  
ZASTRZEŻONA

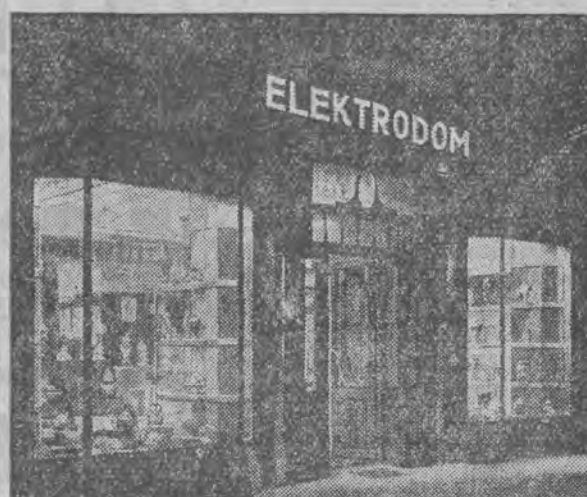
NASZ NAJNOWSZY  
RODZAJ

**BIELIZNY  
JEDWABNEJ**

W GATUNKU

**SILANES**

NIE ZMIENIA FORMY  
W PRANIU



Poleca:  
GRZEJNIKI, ZYRANDOLE,  
LAMPY,  
ŻARÓWKI,  
**RADIOODBIORNIKI**  
STEREOFONICZNE i-my  
„PHILIPS”,  
FONOPLASTYCZNE,  
„TELEFUNKEN”.  
PRZODUJĄCE  
„ELEKTRIT” oraz  
FIRM „KOSMOS”,  
„UNION” i innych  
**Łódź, Piotrkowska 115.**  
TEL. 134-42  
Sprzedaż na raty

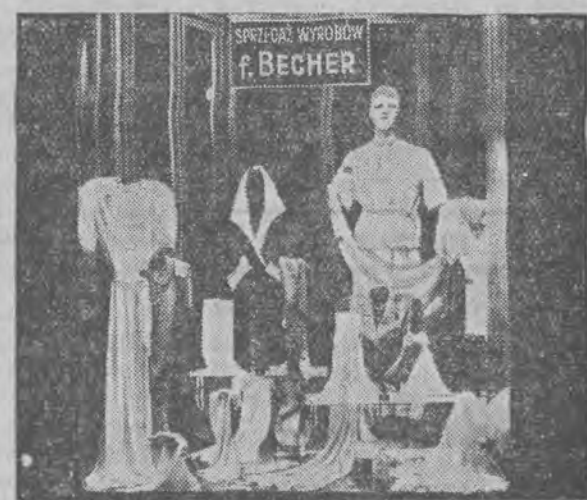


Glówny sklep fabryczny  
**PIOTRKOWSKA 145**  
poleca

MYDŁA I WODY TOALETOWE  
— w wyborowych gatunkach. —  
PUDRY I KREMY

PERFUMY o pięknych  
i trwałych zapachach  
ROZPYLACZE w dużym  
wyborze  
Dobry gatunek. — Ceny niskie.

Dalsze sklepy fabryczne:  
NAPIÓRKOWSKIEGO 65  
RZGOWSKA 67  
11 LISTOPADA 74.



SPRZEDAŻ WYROBÓW  
JEDWABNYCH  
I WEŁNIANYCH  
firmy  
**M. BECKER**  
WARSZAWA

Wł.: Taube i Laskowska  
**ŁÓDŹ,  
PIOTRKOWSKA 69**  
TELEFON 174-70



**Materiały ANGIELSKIE**

A. Gagniere & Co. Ltd.  
Standen & Co. Ltd.  
Dormeuil Freres London  
Uhring & Co. Ltd.

POPELINY I OXFORDY  
D. & I. Anderson

SZALE SZKOCKIE  
KRAWATY ANGIELSKIE  
WYKWIETNA  
KRAWIECZYŻNIE

poleca  
**B. KAZIMIERSKI**

**ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 78.**

— TELEFON 128-34 —



FABRYKA  
**MEBLI**

ARTYSTYCZNYCH

**ROBERT  
SCHULTZ**

Medal srebro  
Rzym 1936.

Medal srebro  
Łódź 1936.

dawn. W. Thieda  
Istnieje od r. 1882.  
**ŁÓDŹ,  
GDAŃSKA 112**  
(Dom własny).  
Telef. 192-63 i 114-86

STAŁA WYSTAWA MEBLI  
PRZY ULICY  
PIOTRKOWSKIEJ 90. Tel. 263-25

ARCHITEKTURA  
WEWNĘTRZNA!!



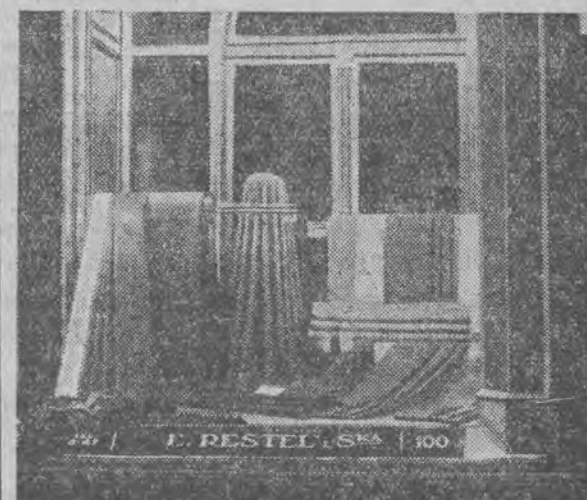
PLATERY I NOŻE  
**R. LINKOWSKI**

**ŁYŻWY**

poleca hurtowo i detalicznie  
nakrycia platerowane i nie-  
rdzewne, brzytwy, nożyce,  
scyzoryki, cukiernice, patery,  
serwisy, komplety do palenia  
i przyrządy do manicure.

**R. LINKOWSKI**  
PIOTRKOWSKA NR. 52 i 120.

Ostrzenie i platerowanie.



SKŁAD SUKNA

**E. RESTELISKA**  
UL. PIOTRKOWSKA 100

poleca: najmodniejsze —  
wykwintne towary firm:  
angielskich i bieleckich.

Wyłączna sprzedaż towa-  
rów „Almor i Kornet”  
Bielecko